

Autorytet Kościoła rzymskiego i jego biskupa w nauczaniu św. Ireneusza z Lyonu, Tertuliana i św. Cypriana z Kartaginy

The Authority of the Church of Rome and Its Bishop in the Teaching of St. Irenaeus of Lyons, Tertullian and St. Cyprian of Carthage

Słowa kluczowe: Prymat, Interpretacja prymatu, Kościół rzymski, św. Ireneusz, Tertulian, św. Cyprian.

Key words: Primacy, interpretation of primacy, Church of Rome, St Irenaeus, Tertullian, St Cyprian

Streszczenie

W artykule zostało poruszone zagadnienie dotyczące eklezjologii trzech ważnych pisarzy i autorytetów kościelnych z II i III w. św. Ireneusza, Tertuliana i św. Cypriana. W swoich pismach autorzy ci poruszają w różnym stopniu kwestię autorytetu Kościoła rzymskiego i jego biskupa w relacji z innymi Kościołami. Kościół rzymski jak wynika z analizy cieszył się dużym autorytetem wśród innych Kościołów i często kwalifikowany jest jako Kościół 'główny' lub 'z którym należy się zgadzać'. Pierwszeństwo Kościoła rzymskiego nie miało jednak charakteru jurydycznego w relacjach z innymi Kościołami.

Abstract

This article addresses the issue of the ecclesiology of three significant church writers and authorities of the second and third centuries – St Irenaeus, Tertullian and St Cyprian. To varying degrees in their writings, these authors

¹ Ks. dr Andrzej Kuźma jest starszym wykładowcą w Katedrze Patrologii w Wydziale Teologicznym Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie.

raise the question of the authority of the Church of Rome and its bishop in relation to other churches. The analysis indicates that the Church of Rome enjoyed great authority among other churches and was often qualified as the “main” church or the one “one should agree with”. The primacy of the Church of Rome was not judicial in nature in relation to other churches.

Aktualność zagadnienia

Zagadnienie, które jest obiektem naszego zainteresowania, nie ma jedynie znaczenia historycznej i patrystycznej analizy. Temat pojmowania roli i prymatu Kościoła rzymskiego, zwłaszcza jego biskupa, pozostaje nadal tematem, który dla wielu teologów z jednej strony stanowi obiekt apologetyki, z drugiej zaś polemiki i odrzucania argumentacji strony przeciwnej. Chrześcijańska myśl patrystyczna w tym względzie staje się bardzo ważna i kluczowa. Kościół pierwszego tysiąclecia pozostaje tym momentem, kiedy chrześcijanie Wschodu i Zachodu pozostawali w jedności pomimo pojawiających się kontrowersji i różnic. Dlatego też Komisja Mieszana Dialogu Kościoła rzymskokatolickiego i prawosławnego na XIV sesji plenarnej w 2016 r. przyjmując dokument: „Synodalność i prymat w pierwszym tysiącleciu: Ku wspólnemu rozumieniu w służbie jedności Kościoła”, w jednym z punktów wskazuje:

Historia pierwszego tysiąclecia jest w tym przypadku rozstrzygająca. Pomimo pewnych czasowych rozłamów, chrześcijanie ze Wschodu i Zachodu żyli w tym okresie we wspólnocie, i w tym kontekście zostały ustanowione podstawowe struktury Kościoła. Relacje pomiędzy soborowością i prymatem przybrały różne formy, które mogą dać istotne wskazówki dla prawosławnych i dla katolików w ich wysiłkach na rzecz przywrócenia współcześnie pełnej jedności („Synodalność i prymat...” 2016, 118 {nr 7}).

W ten sposób sygnatariusze ekumenicznego dokumentu wskazują, że aby rozwiązać współczesne zagadnienie prymatu w Kościele i odnaleźć jego właściwą interpretację, należałoby sięgnąć do myśli wczesnochrześcijańskich pisarzy i tam szukać natchnienia dla rozwiązania problemu.

Św. Ireneusz z Lyonu, Tertulian i św. Cyprian są pisarzami II i III wieku, którzy, wydaje się, jako pierwsi w bardziej wyraźny sposób dotyczą zagadnienia autorytetu Kościoła rzymskiego i jego biskupa. Wybór tych właśnie trzech pisarzy wczesnochrześcijańskich nie jest związany z ich szczególnym wkładem w rozwój tego zagadnienia, ale ich poglądy i stosunek do Kościoła rzymskiego, jak też do jego biskupa, pozostają wspólne dla katolików i prawosławnych. Dlatego też niezwykle ważnym jest właściwe odczytanie myśli i intencji wymienionych ojców i pisarzy kościelnych.

Literatura dotycząca zagadnienia prymatu w Kościele jest niezwykle bogata. W języku polskim wskazałbym na tłumaczenie książki Klausa Schatza (Schatz 2004), która ujmuje temat dość całościowo. Natomiast wydaje mi się, że właściwym byłoby bardziej szczegółowe odniesienie się do literatury patrystycznej w tym temacie. Istnieje szereg prac w postaci artykułów, jak też krótszych lub obszerniejszych opracowań. Zostaną one ukazane w trakcie analizy tego zagadnienia.

Św. Ireneusz z Lyonu

Św. Ireneusz urodził się i wychował w Azji Mniejszej, związany był z tradycją Janową, która w jego świadomości pozostawała bardzo ważną. Swoją posługą pasterską niósł jednak na zachodzie Europy. Pozostaje ciągle tajemnicą, w jaki sposób znalazł się w zachodniej części cesarstwa. Euzebiusz z Cezarei poświęcając sporo miejsca Ireneuszowi nie daje satysfakcjonującej odpowiedzi na to pytanie (Euzebiusz z Cezarei 1993, 160-161.242). Ireneusz znał dobrze Kościół rzymski. Pierwszą informacją, jaką znajdujemy na temat jego pobytu w Galii, jest wysłanie do Rzymu z listem polecającym do biskupa rzymskiego Eleuteriosa w sprawie montanistów:

Zleciliśmy Ireneuszowi, bratu naszemu i towarzyszowi, by ci wręczył listy i prosimy cię, byś go przyjął laskawie. Gdybyśmy sądzili, że znamie czystej sprawiedliwości polega na stanowisku, tedy byśmy tobie przedstawili przede wszystkim jako prezbitera Kościoła, czym jest też w rzeczy samej (Euzebiusz z Cezarei 1993, 211).

Po męczeńskiej śmierci biskupa Lyonu Potinosa Ireneusz został wybrany jego następcą, stając się tym samym zwierzchnikiem młodego Kościoła w Galii.

Zagadnienie nawiązujące do prerogatyw Kościoła rzymskiego i relacji z pozostałymi Kościołami należałoby postrzegać na płaszczyźnie dwóch wątków, które zaistniały w życiu i działalności św. Ireneusza. Pierwszym z nich jest spór o datę świętowania Wielkanocy, w którym biskup Lyonu bierze udział, drugim zaś walka z gnostycyzmem i wskazanie w tym kontekście na autorytet Kościoła rzymskiego.

Spór o datę świętowania Paschy

Problem dotyczący daty świętowania Wielkanocy pojawił się w wyniku emigracji chrześcijan z Małej Azji do stolicy cesarstwa. Chrześcijanie przybywający ze Smyrny i Efezu do Rzymu włączali się w życie społeczności chrześcijańskiej stolicy, wchodząc również w obręb zarządu lokalnego biskupa. W naturalny sposób jednak zachowywali swoje, już ukształtowane, zwyczaje i kulturę. Wiara chrześcijan Małej Azji oparta była na tych samych zasadach co chrześcijan rzymskich. W niektórych szczegółach jednak ukształtowały się odmienne tradycje. Chrześcijanie Małej Azji byli dumni ze swej tradycji związanej z apostołem Janem, który przebywał przez pewien czas w Efezie, i w szczególny sposób cenił Ewangelię Janową. Interpretacja Ewangelii św. Jana i opis Ostatniej Wieczerzy, którą Zbawiciel spożył wraz ze swoimi uczniami, ustanawiając w ten sposób sakrament Eucharystii, doprowadziła do tego, że w Kościele w Małej Azji, Pascha chrześcijańska była obchodzona razem z Paschą żydowską. Można przypuszczać, że taka praktyka trwała przez dziesięciolecia, aż do momentu, kiedy chrześcijanie ze Wschodu przybyli do Rzymu. Tutaj okazało się, że zwyczaje chrześcijan zachodnich są odmienne i Pascha chrześcijańska, bazująca na opisie Ewangelii synoptycznych, obchodzona jest w niedzielę po Passze żydowskiej. Sytuacja w Rzymie wyglądała w ten sposób, że większość chrześcijan przebywała jeszcze w poście, chrześcijanie zaś małoazjatyccy świętowali już Wielkanoc. To wprowadzało oczywisty nieporządek w Kościele

rzymskim. Dlatego też biskup rzymski Anicetas wezwał biskupa Smyrny Polikarpa, aby wyjaśnić i naprawić zaistniałą sytuację.

W argumentacji biskupa rzymskiego Anicetasa przeciwko praktykom wywodzącym się z Małej Azji nie występuje wątek związany z błędną interpretacją daty świętowania Wielkanocy i obchodzenia jej razem z Żydami. Zasadniczym argumentem był fakt zaistnienia liturgicznego nieporządku w Kościele (Grumel 1960, 163). Problem jednak nie został rozwiązany i strony konfliktu, jak relacjonuje Euzebiusz, powołując się na słowa Ireneusza, rozstały się w pokoju:

Anicet bowiem nie zdołał skłonić Polikarpa do zarzucenia zwyczaju, jakiego zawsze przestrzegał razem z Janem, uczniem Pańskim i z innymi apostołami, z którymi obcował. Ani też Polikarp nie przekonał Aniceta, który twierdził, że należy się trzymać zwyczaju prezbiterów swych poprzedników. [...] Rzecz więc jasna, że się rozstali w pokoju i w całym też Kościele był pokój między tymi, którzy ten zwyczaj zachowywali, a tymi co go nie przestrzegali (Euzebiusz z Cezarei 1993, 242).

Konflikt na nowo rozgorzał pod koniec II w. Sobory lokalne, które odbyły się w Cezarei Palestyńskiej, w Rzymie, w Poncie orzekły, że dzień zmartwychwstania Pańskiego należy zawsze obchodzić w niedzielę i tego dnia należy zakończyć posty (Euzebiusz z Cezarei 1993, 238). Biskupi zaś Azji Mniejszej zebrani pod przewodnictwem Polikratesa wystosowali list do papieża Wiktora, w którym wskazywali na dawność, prawdziwość i apostołskość zwyczaju, który był praktykowany w Kościołach Małej Azji (Euzebiusz z Cezarei 1993, 239-240). W zaistniałej sytuacji biskup Rzymu zagroził zerwaniem jedności i odłączeniem Kościołów małoazjatyckich. Św. Ireneusz w swojej reakcji, kierując list do Wiktora zwracał uwagę na prawidłowość i właściwość obchodzenia Wielkanocy w niedzielę, a nie w dniu 14 Nissana, jak czynią to niektóre Kościoły. Jednak gorąco przekonywał zwierzchnika Kościoła w Rzymie do zachowania jedności z tymi Kościołami, które stosują zasadę inną. Biskup Lyonu podkreślał, że zwyczaj, który wywodzi się z Małej Azji, jest związany z tradycją Janową. Jeśli taki zwyczaj był zachowywany przez wieki

i przekazany był Kościołowi w Azji przez apostoła Jana, to nie może być on nieprawdziwym. Gwarancją prawdziwości nauczania w Kościele jest jego związek z apostołami. Ireneusz w swoich poglądach zwracał niezmiernie wielką uwagę na apostołskość Kościoła. Jeśli któryś z Kościołów był założony przez apostoła, to nauka, którą on wyrażał, była apostołską. Kościół w Małej Azji był założony przez św. Jana, ten zaś był uczniem Zbawiciela. Taka zależność czyniła ten Kościół w Efezie czy też Smyrnie autorytatywnym i apostołskim w oczach całego chrześcijaństwa. Dlatego też Polikarp jak i ci, którzy byli przed nim lub następowali po nim, mieli pełne prawo przestrzegania „zwyczaju, jakiego przestrzegali razem z Janem, uczniem Pańskim i z innymi apostołami” (Euzebiusz z Cezarei 1993, 242).

W ten sposób świętowanie Wielkanocy według argumentacji św. Ireneusza w dniu, którego trzymywały się Kościoły azjatyckie, tj. 14 Nissana, było prawidłowym. Inne Kościoły, które założone były przez apostołów, chociaż stosowały inną praktykę, również czyniły prawidłowo. Kościół rzymski, który był założony przez apostołów Piotra i Pawła, skąd wywodziła się jego apostołskość świętował prawidłowo, tak też Kościół w Smyrnie i Efezie założony przez apostoła Jana również świętował prawidłowo. Wszyscy apostołowie byli uczniami jednego Pana, w Jego zaś nauczaniu nie było sprzeczności.

Ireneusz kierując list do biskupa rzymskiego Wiktora, z wielkim wyczuciem i taktem zabiegał o zachowanie pokoju w Kościele. Działania Wiktora „nie podobały się wszystkim biskupom” (Euzebiusz z Cezarei 1993, 241), ale zachowało się jedynie świadectwo interwencji biskupa lyońskiego w tej sprawie. Euzebiusz informuje, że Ireneusz „pisał nie tylko do Wiktora, ale równocześnie do bardzo wielu innych zwierzchników kościelnych w sprawie tego rozpoczętego sporu” (Euzebiusz z Cezarei 1993, 243). Rezultatem tych zabiegów było skuteczne zachowanie pokoju w Kościele, do którego, bez wątpienia przyczynił się św. Ireneusz.

Z powyższego zdarzenia możemy wnioskować, że stosunek Ireneusza do biskupa Rzymu Wiktora nie wyrażał się w jednoznacznym

podporządkowaniu się jego decyzjom. Biskup Lyonu skutecznie polemizował i przekonywał swego współbrata, uważając go za pierwszego biskupa spośród apostołskich Kościołów i darząc wielkim szacunkiem, co zostanie wykazane w kolejnym punkcie.

Kościół rzymski i jego apostołskość

Apostołskość Kościoła według biskupa Lyonu polega na jego związku z apostołami. Należy zauważyć, że kiedy biskup Lyonu mówi o apostołskości Kościoła, odnosi się ona do lokalnej wspólnoty w danym mieście, która została założona przez któregoś z apostołów. Taki Kościół cieszył się w oczach Ireneusza autorytetem i co najważniejsze prawdziwością nauki. Swoją koncepcję Kościoła apostołskiego św. Ireneusz rozwija na bazie walki z gnostycyzmem. Gnostycyzm, który tak mocno rozprzestrzenił się w II i III w., był raczej ruchem wewnątrzkościelnym niż zewnętrznym (Myszor 2010, 208). Gnostycy podważali autorytet Kościoła, uważając, że zbyt mało uwagi poświęca on dyscyplinie i życiu ascetycznemu. Dlatego też nazywali siebie 'wybranymi' lub 'doskonałymi' wobec innych wierzących w Chrystusa (Myszor 2010, 207-208). Dla św. Ireneusza stanowili jednak grupę oderwaną od Kościoła, gdyż w wielu punktach ich nauka sprzeczna była z tym, czego nauczał Kościół².

Biskup Lyonu rozwinął naukę o tradycji, w której podkreślał łączność Kościoła z nauką apostołską. Miano Kościołów apostołskich przydawał tym Kościołom, które były założone przez apostołów. Autorytet założenia takiego Kościoła, według niego, gwarantował prawdziwość nauki Chrystusowej. Kościoły takie były miejscem, skąd należy czerpać wiedzę i wiarę. Kościołów, które zostały założone przez apostołów, było wiele. Cieszyły się one apostołskim założeniem i posiadały różny autorytet wśród innych Kościołów. Biskup Lyonu nie zamierza wyliczać

² Nurtów gnostyckich było wiele i w różnym stopniu ich nauczanie odbiegało od tego co głosił Kościół. Jednym z najważniejszych punktów zbieżnych w naukach gnostyków było dualistyczne pojmowanie Boga i Jego stworzenia, gdzie wskazywano na istnienie Boga dobrego i Boga 'złego'. Przy czym Bogiem 'złym' był Jahwe, twórca wszelkiej materii opisany w Biblii (Myszor 2008, 523-524).

ich wszystkich z tego względu, że zajęłoby to zbyt dużo czasu, więc wymienia według niego trzy najważniejsze apostołskie Kościoły: Kościół w Rzymie, Smyrnie i w Efezie. Wskazując na te trzy wspólnoty, zauważa, że 'najbardziej apostołska' nauka jest w Kościele założonym przez apostołów Piotra i Pawła w Rzymie. Podkreśla, że jest to Kościół wszystkim znany i jego nauka jest rzeczywiście apostołska:

Tymczasem z tym Kościołem z powodu jego szczególnego autorytetu założenia winien zgadzać się każdy Kościół, to znaczy wszyscy wierni zewsząd. W nim zawsze została zachowana przez wszystkich wiernych ta tradycja, która wywodzi się od apostołów (Ireneusz 1999, 38)³.

Bez wątpienia jest to fragment świadczący o wielkim autorytecie Kościoła rzymskiego. Tekst ten stał się obiektem studiów i polemiki wielu teologów zwłaszcza zachodnich⁴. Dlatego też Wincenty Myszor określa ten fragment wypowiedzi św. Ireneusza jako „najbardziej umęczony przez komentarze i polemiki tekst, który bezpośrednio wiąże się z zagadnieniem autorytetu Kościoła rzymskiego” (Myszor 2004, 87). Rzeczywiście, jeśli przeanalizujemy prace, które powstały, i dyskusje wokół interesującego nas fragmentu, należy zgodzić się z Wincentym Myszoem, że tekst ten jest „mocno umęczonym”. Zasadnicza trudność polega na odtworzeniu oryginalnego tekstu grackiego i tłumaczeniu go na współczesne języki.

Wspomniany fragment zachował się jedynie w przekładzie łacińskim i żaden z autorów, którzy się na niego powołują, nie przytacza greckiego oryginału. W języku łacińskim wspomniany urywek brzmi następująco:

Sed quoniam valde longum est hoc tali volumine omnium Ecclesiarum enumerare successiones, maximae et antiquissimae et omnibus,

³ Powyższy tekst posiada wiele wersji tłumaczeń. Tutaj przytoczone jest tłumaczeniem ks. W. Myszoza.

⁴ Chodziłoby raczej o dyskusję wśród teologów zachodnich zarówno protestanckich, jak i rzymskokatolickich. Teolodzy prawosławni, wydaje się, nie poświęcili temu fragmentowi szczególnej uwagi, ograniczając się do rozumienia tego stwierdzenia jako wskazanie autorytetu Rzymu w walce z gnostycyzmem (Meyendorff 1985, 28-30).

a gloriosissimis duabus apostolis Pero et Paulo Romae fundatae et constituae Ecclesiae, eam quam habet ab apostolis traditionem et adnuntiatam hominibus fidem per successiones episcoporum pervenientem usque ad nos indicantes, confundimus omnes eos qui quoquo modo, vel per sibi placentiam vel vanam gloriam vel per caecitatem et sententiam malam, praeterquam oportet colligunt. Ad hanc enim Ecclesiam propter potentiores principatibus necesse est omnem convenire Ecclesiam, hoc est eos qui sunt undique fideles – in qua semper ab his qui sunt undique conservata est ea quae est ab apostolis tradita (za Myszor 2004, 90).

W kontekście roli i autorytetu Kościoła rzymskiego ciężar dyskusji położony został na kilka punktów. Pierwszym z nich jest odnalezienie odpowiednika greckiego *potentior principatus* (naczelnie zwierzchnictwo, główna władza). W licznych studiach lingwistycznych wskazuje się, że najbardziej prawdopodobnym greckim terminem jest: ἐξουσία ἐξουσίας [moc, władza, możliwość] (Nautin 1957, 42). Problem jednak nie dotyczy jedynie tłumaczenia powyższego fragmentu. Cytowany wyżej francuski patrolog P. Nautin przeprowadza bardzo szczegółową interpretację lingwistyczną fragmentu „*necesse est omnem convenire Ecclesiam, hoc est eos qui sunt undique fideles*” – „z tym Kościołem, z powodu jego szczególnego autorytetu założenia winien zgadzać się każdy Kościół, to znaczy wszyscy wierni zewsząd”. Główne pytanie, jakie stawia autor, dotyczy tego, czy chodzi o Kościół rzymski „z którym należy się zgadzać”, czy też chodzi o Kościół powszechny, „z którym należy być w jednej wierze”. Zwraca uwagę, że w całym swoim dziele „Przeciwko herezjom” biskup Lyonu podkreśla, że Kościół na całej ziemi jest ten sam (Nautin 1957, 43). Chrześcijanie, którzy przychodzą do Kościoła ‘zewsząd’, w każdym (lokalnym) Kościele znajdują tę samą naukę. Każdy Kościół (lokalny) jednoczy się z Kościołem powszechnym i dlatego jego nauka jest jednakowa w całym Kościele. W ten sposób francuski uczony zwraca uwagę, że wyrażenie *ab his qui undique* [z którym należy się

zgodzać] należy rozumieć w kontekście zgody z Kościołem powszechnym, a nie wyłącznie z Kościołem rzymskim (Nautin 1957, 41)⁵.

Wszelkie próby rozwiązania zagadnienia autorytetu Kościoła rzymskiego w nauczaniu św. Ireneusza wydają się skupiać na problemie lingwistycznym 'umęczonego fragmentu'. Nie jest to bynajmniej dziwne, z tego względu, że dyskusja toczy się przeważnie pomiędzy teologami rzymskokatolickimi i protestanckimi. Jak do tej pory metoda lingwistyczna nie doprowadziła do znalezienia konsensusu i raczej nie należy spodziewać się, aby sytuacja się zmieniła. Wydaje się, że zasadniczym problemem jest podejście teologiczne. Na tym gruncie należałoby chyba szukać rozwiązania.

Biskup Lyonu pojęcie Kościoła i prawdziwej nauki przeciwstawia nauczaniu gnostyków, którzy chociaż utożsamiają się z Kościołem, to w rzeczywistości pomiędzy różnymi nurtami gnostyckimi istnieją bardzo znaczące różnice. Ta charakterystyczna cecha gnostyków stawia ich w opozycji do Kościoła, którego wiara jest apostołska, jednakowa na całym świecie i prawdziwa:

Takie są głosy Kościoła, do którego każdy Kościół (lokalny) otrzymał swój początek; takie są głosy metropolii obywateli Nowego Przymierza; takie są głosy Apostołów, takie są głosy uczniów Pana [...]. Nie było tam wówczas ani Walentyniana, ani Marcjona, ani też innych fałszerzy, lub też którzy ich słuchają (Ireneusz z Lyonu 1999, 37).

Z pewnością wyrażenie użyte przez biskupa z Lyonu: „Tymczasem z tym Kościołem (rzymskim) z powodu jego szczególnego autorytetu założenia...” stawia Kościół rzymski w pozycji uprzywilejowanej, która pozwala teologom rzymskokatolickim na formułowanie tezy o wyjątkowym położeniu tego Kościoła i budowaniu nauki o jego zwierzchności. By jednak właściwie zrozumieć intencję Ireneusza, należałoby przytoczyć cały ten fragment:

⁵ W. Myszor nie jest skłonny uznać takiej interpretacji za ostateczną i w swojej publikacji wskazuje szereg badaczy, którzy krytycznie odnoszą się do tezy P. Nautin'a, jak też tych, którzy ją popierają (Myszor 2004, 88).

Tradycja apostołów, która została objawiona na całym świecie, jest dostępna w każdym Kościele dla wszystkich, którzy prawdziwie chcą zobaczyć prawdę. Możemy wyliczyć tych, którzy zostali ustanowieni przez apostołów jako biskupi w poszczególnych Kościołach i są ich następcami aż do naszych czasów. I niczego takiego nie uczynili ani też nie poznali, o czym śnią tamci (gnostycy). Gdyby apostołowie znali jakieś ukryte tajemnice, których nauczałiby potajemnie doskonałych, oddzielnie od innych, to przede wszystkim przekazaliby je tym, którym powierzyli także same Kościoły. Postanowili bowiem, by całkowicie doskonałymi i nienagannymi byli ci, którzy ustanowili swoimi następcami, gdy przekazali im swoje zadania nauczania, gdyż ich nienaganna działalność mogłaby być bardzo pożyteczna, tak ich upadek największym nieszczęściem. Zbyt wiele miejsca w tej księdze zajęłoby wyliczanie sukcesji (biskupów) we wszystkich Kościołach, przekazujemy zatem tradycję pochodzącą od apostołów i wiarę głoszoną ludziom tylko na przykładzie największego, najstarszego i wszystkim znanego Kościoła, założonego i ustanowionego przez dwu najsławniejszych apostołów – Piotra i Pawła, Kościoła w Rzymie, tradycję i wiarę, tak jak dotarła ona do nas dzięki następstwu kolejnych biskupów. Tak więc zawstydzimy wszystkich, którzy w jakiś sposób, czy to dla przypodobania sobie, czy dla próżnej chwały, czy to przez zaślepienie i złą wolę, gromadzą się osobno, a nie jak należy. Tymczasem z tym Kościołem, z powodu jego szczególnego autorytetu założenia winien zgadzać się każdy Kościół, to znaczy wszyscy wierni zewsząd. W nim zawsze została zachowana przez wszystkich wiernych ta tradycja, która wywodzi się od apostołów [...]. Na podstawie takiego porządku i sukcesji, tradycja apostołowa w Kościele i głoszenie prawdy przechodzi aż do nas. I to jest najpełniejszy dowód, że w Kościele jest przechowywana i przekazana w prawdzie, jedna i ożywiająca wiara, od apostołów aż do dzisiaj (Ireneusz z Lyonu 1999, 36-37; za Myszor 2004, 91).

Ireneusz w bardzo wyraźny sposób przeciwstawia tradycję apostołową, która jest zachowywana w Kościele przeciwko nauczaniu gnostyków. Tradycja ta ciągle pozostaje aktualna w Kościele i każdy, kto pragnie ją poznać, bez trudu ją tam znajdzie. Nie należy w pojęciu biskupa Lyonu szukać prawdy tam, gdzie jej nie ma. Gnostycy nie mają wspólnoty z apostołami, dlatego też ich nauczanie i poglądy nie odzwierciedlają

nauki Pana. Chrystus swoją naukę przekazał apostołom, ci z kolei przekazali mężom wypróbowanym i odpowiedzialnym. To oni zajęli miejsce uczniów Pana, stając się biskupami Kościoła: „Wyróżniającym znakiem Ciała Chrystusa jest następstwo biskupów, którym apostołowie przekazali Kościół znajdujący się w danym miejscu” (Ireneusz z Lyonu 1999, 91). Ireneusz nie rozwija znaczenia posługi biskupa jako w pewnym sensie osoby charyzmatycznej jak to miało miejsce w przypadku św. Ignacego Antiocheńskiego⁶, lecz wskazuje na jego autorytet świadka prawdy. Nic, co zostało przekazane przez Pana, nie stanowi tajemnicy w sensie ukrytej informacji przeznaczonej dla niewielkiej grupy ludzi. Jeśli natomiast Pan chciałby przekazać jakąś wyjątkową prawdę, to z pewnością uczyniłby to za pomocą apostołów i ich następców.

Po raz pierwszy w literaturze chrześcijańskiej spotykamy pojęcie ‘sukcesji apostoelskiej’. Jest ona rozumiana jako swego rodzaju łańcuch, który łączy i wiąże biskupów poszczególnych Kościołów z apostołami:

Gdzie zatem zostały złożone dary Boże, tam należy uczyć prawdy, a więc u tych, którzy mają otrzymaną od Apostołów sukcesję (w kierowaniu) Kościołem, to znaczy, gdzie pewne jest, że mają także zdrowe i nienaganne zasady życia oraz nieskażoną i nienaganną naukę (Ireneusz z Lyonu 1999, 93).

Sukcesja apostoelska jest gwarancją prawdy i źródłem wszelkiej wiedzy płynącej od Pana. Będąc następcami apostołów, biskupi sprawują swoją posługę w różnych miejscach tj. w ‘poszczególnych Kościołach’

⁶ Św. Ignacy postrzega biskupa jako osobę, wokół której skupia się Kościół. Ta posługa (nie władza) czyni z niego fundament jedności całego Kościoła (lokalnego); „Wszyscy idźcie za biskupem, jak Jezus Chrystus za Ojcem i za waszymi kapłanami, jak za Apostołami [...]. Niech nikt w sprawach dotyczących Kościoła nie robi niczego bez biskupa” (Ignacy Antiocheński 1998, 138). Należałoby dodać, że w myśli św. Ignacego posługa biskupa nie jest utożsamiana z następstwem apostołów, lecz z osobą samego Jezusa Chrystusa. Wyraźnie zauważalna jest taka zależność w wyżej cytowanym tekście, ale występuje też w innych listach: „starajcie się wszystko czynić w zgodzie Bożej pod kierunkiem biskupa, który zastępuje wam Boga, kapłanów zastępujących radę apostołów” (Ignacy Antiocheński 1998, 121).

lokalnych. W ten sposób każdy lokalny Kościół poprzez swego biskupa łączy się z nauką Zbawiciela, która została przekazana apostołom. Dlatego też radzi, aby uciekać od poglądów i nauki gnostyków po to, by szukać prawdy w Kościele:

Trzeba nam unikać ich (heretyków) nauk i strzec się starannie przed nimi, aby nas nie nękali. Trzeba zaś uciekać do Kościoła i na jego łonie wychowywać się i karmić się Pismem Świętym Pana. Kościół bowiem jest jak raj zasadzony na świecie (Ireneusz z Lyonu 1999, 92).

W naturalny sposób św. Ireneusz 'najbardziej apostołską naukę' widzi w Kościołach, które zostały założone przez apostołów. Autorytet ich założenia jest świadectwem, że nauka, którą dany Kościół głosi, jest autentyczna i prawdziwa.

W pismach biskupa Lyonu pojęcie 'Kościoła apostołskiego' posiada bardzo konkretny i jednoznaczny wydźwięk. Kościołem apostołskim, jest ten Kościół, który został założony przez któregoś z apostołów⁷. Istnienie takiego Kościoła gwarantuje prawdziwość nauki, która jest tam głoszona. Autorytet apostoła, który był bezpośrednim uczniem Chrystusa, czyni ten Kościół miejscem, skąd można i należy czerpać prawdę. Takich Kościołów założonych przez któregoś z apostołów Ireneusz znał wiele. Wspomina starożytny Kościół w Smyrnie związany z apostołem Janem. W okresie młodości Ireneusza biskupem tego Kościoła był Polikarp, którego przyszedł biskup Lyonu spotkał i najwyraźniej był zafascynowany tą postacią⁸. Kościołem apostołskim jest też Kościół

⁷ Pojęcie 'Kościoła apostołskiego' w myśli wczesnochrześcijańskiej będzie zmieniało się. O ile dla Ireneusza, Kościołem apostołskim jest ten Kościół, który został założony przez któregoś z apostołów, to już dla Tertuliana definicja Kościoła apostołskiego będzie odmienna. W pojęciu Tertuliana Kościołem apostołskim jest Kościół, który został założony przez któregoś z apostołów, ale również nie pozbawia on apostołskości te Kościoły, które przyjęły naukę od Kościoła założonego przez apostołów i w ten sposób same stają się Kościołami apostołskimi (Kołosowski 2007, 9).

⁸ „[N]ie tylko był uczniem apostołów, ale też przez apostołów został wyświęcony na biskupa Smyrny. Spotkałem go w okresie mojej wczesnej młodości; dożył on głębokiej starości i zakończył życie swoim sławnym męczeństwem [...]. O tym świadczą wszystkie

w Efezie. On również związany jest z tradycją janową (Ireneusz z Lyonu 1999, 40). Jednak wskazując na Kościół w Rzymie, podkreśla, że jest on Kościołem ‘największym’, ‘najstarszym’ i ‘wszystkim znanym’. Ponadto niezmiernie ważnym okazuje się autorytet jego założenia, gdyż założony został przez ‘dwóch najślawniejszych apostołów – Piotra i Pawła’. Przy tej okazji biskup Lyonu podaje całą listę biskupów, którzy zasiadali na katedrze rzymskiej, poczynając od Linusa, kończąc zaś na Eleuteriuszu, który był współczesnym biskupowi Lyonu⁹. Zastanawiającym może być fakt, dlaczego Ireneusz nie podaje listy biskupów wcześniej wspomnianych Kościołów Małej Azji? Odpowiedź współczesnych badaczy zagadnienia wskazuje, że najprawdopodobniej nie znał całej listy biskupów Smyrny lub Efezu (Nautin 1957, 53).

Kościół w Rzymie był dobrze znanym Ireneuszowi. Na początku swojej posługi pasterskiej na terytorium Galii był wysłany przez biskupa Lyonu Potinosa do Kościoła w stolicy cesarstwa z listem polecającym w sprawie montanistów (Euzebiusz z Cezarei 1993, 211). Ponadto, o ile na Wschodzie Kościołów apostołskich było wiele i „zbyt wiele miejsca [...] zajęłoby wyliczanie sukcesji (biskupów) we wszystkich Kościołach” to na Zachodzie Kościół rzymski był jedynym cieszącym się autorytetem apostołskiego założenia i nie miał sobie równych. W tym kontekście dwuznaczność wyrażenia *in qua* ‘[z którym] należy się zgadzać’, rozumianego jako Kościół rzymski lub jako *omnis Ecclesia* [cały Kościół], czyli Kościół powszechny, odchodzi na drugi plan. Dlatego jak zauważa W. Myszor:

...głównym tematem wypowiedzi Ireneusza nie jest Kościół rzymski, ale nauczanie apostołskie, które jest przechowywane w tym Kościele od czasów Piotra i Pawła [...]. Jest to nauczanie, które jednoczy wiernych,

Kościół Małej Azji, które od niego otrzymały sukcesję” (Ireneusz z Lyonu 1999, 39).

⁹ Należałoby nadmienić, że biskup Lyonu mówiąc o założeniu Kościoła rzymskiego przez dwóch apostołów Piotra i Pawła, w żaden sposób nie wskazuje na pasterzowanie temu Kościołowi przez któregoś z nich, lecz na powierzenie tej funkcji Linusowi (Ireneusz z Lyonu 1999, 38).

w przeciwieństwie do nauki gnostyków, która prowadzi do podziałów, albo służy próżnej chwale, czy zaślepieniu (Myszor 2004, 92).

Zgadzać się z Kościołem rzymskim oznacza zgadzać się z wiarą apostołską, która wszędzie jest taka sama, gdyż korzeniami sięga apostołów, ci z kolei są uczniami Jednego Pana. Z tą wiarą powinni zgadzać się wszyscy, którzy przychodzą zewsząd ...*hoc est eos qui sunt undique*. Należy pamiętać, że stolica cesarstwa była miejscem napływu ludności z różnych części państwa. Wśród nich wielu było chrześcijan, którzy przywozili swoje zwyczaje, tak jak wyżej wspomniani przybysze z Małej Azji. Pomimo że ich zwyczaje były w pełni uzasadnione, to przybywając do Kościoła, który cieszy się założeniem sławnych apostołów, powinni przyjąć jego porządek.

Kościół rzymski, który jest 'największym', 'najstarszym', 'wszystkim znanym' i założonym przez dwóch sławnych apostołów, bez wątpienia w przekonaniu św. Ireneusza cieszy się największym autorytetem apostołskości. Apostołskość zaś jest atrybutem Kościoła, którego brak jest u gnostyków. Zasada równości Kościołów apostołskich z pewnością nie wyklucza autorytetu czci. To pierwszeństwo czci biskup Lyonu wyraźnie przydaje Kościołowi w Rzymie. Teologia rzymskokatolicka często postrzega ten autorytet czci w kontekście władzy jurysdykcyjnej. Szczególnie zauważalny jest ten wątek wśród teologów okresu lat minionych¹⁰, ale jest też obecny w nowszych opracowaniach¹¹. Współczesne badania teologów rzymskokatolickich odbiegają raczej od tak jednoznacznie formułowanych stwierdzeń. W tym kontekście warto jeszcze raz odnieść się do cytowanego wcześniej Wincentego Myszora. Tego współczesnego patrologa należałoby postrzegać jako największego znawcę literatury i nauczania św. Ireneusza z Lyonu w polskiej nauce. Powyższe przypuszczenie można jednoznacznie oprzeć na dorobku

¹⁰ W tym kontekście wskazałbym na znakomitą pracę Spiskowskiego, gdzie wyraźnie pada stwierdzenie, że pierwszeństwo Kościoła rzymskiego należy rozumieć w kontekście prymatu jurysdykcyjnego (Spiskowski 1926, 90).

¹¹ Jako przykład wskazałbym pracę Pałuckiego (Pałucki 2009, 38).

naukowym, jaki wyszedł spod pióra Myszora. W swoim opracowaniu polski uczony stwierdzał:

Z dotychczasowych badań i analiz wynika w każdym razie dość jasno, że nie chodzi o autorytet jurysdykcyjny Kościoła rzymskiego. Kościół rzymski w ujęciu Ireneusza jawi się raczej jako wzór apostołskiego nauczania, 'katolicki' w znaczeniu wzoru wszystkich Kościołów 'katolickich', które odwołują się do apostołskiego nauczania (Myszor 2004, 93).

Takie pojmowanie jest zgodne z punktem widzenia teologii prawosławnej, która postrzega i interpretuje wyrażenia biskupa Lyonu w stosunku do Kościoła rzymskiego w kontekście autorytetu czci.

Tertulian

Biorąc pod uwagę chronologię życia analizowanych pisarzy kościelnych i ojców Kościoła, którzy są obiektem naszego zainteresowania, Tertuliana należałoby umieścić na kolejnym miejscu. Nie jest to jednak pisarz kościelny, dla którego zagadnienie prymatu było bardzo istotne. Niemniej ważnymi spostrzeżeniami w jego nauczaniu są wyrażenia dotyczące apostołskości Kościoła i jego tradycji.

Poglądy dotyczące postrzegania roli Kościoła w myśli Tertuliana ewaluowały wraz z jego życiowymi zmianami. Afrykański prekursor łacińskiej myśli teologicznej nawracając się na chrześcijaństwo, wniósł ze sobą do Kościoła, w dziedzinę teologii, wymiar praktycznej legislacji rzymskiej. Ten prawny wymiar skutkował w jego osobistym życiu postrzeganiem Kościoła jako instytucji prawnej zbawienia człowieka. Kiedy jednak Kościół według jego opinii wykazywał niedostateczny rygoryzm, oddalił się od niego. Dlatego też jego twórczość z okresu przebywania w Kościele, tj. mniej więcej do 207 r., różni się od tej, która charakterystyczna jest dla okresu stopniowego oddalania się od Kościoła, tj. w latach 207-212, i tej która, powstała już w okresie montanistycznym.

Postrzeganie Kościoła w okresie przedmontanistycznym

W traktacie „Przeciwko heretykom” Tertulian w dużej mierze zgadza się z nauczaniem św. Ireneusza, którego tezy przedstawia za pomocą

środków wywodzących się z rzymskiej praktyki legislacyjnej (Paczkowski 2008, 55). Dowodzi, że prawdziwą wiarę, która była głoszona przez apostołów, posiada wyłącznie 'wielki Kościół'. Przy tym odwołuje się do prawa własności (*prescriptio*) Pisma Świętego i tradycji przynależnej Kościołowi. Prawny charakter takiej nauki wskazuje, że ci, którzy są poza Kościołem, nie mają prawa nią się posługiwać:

Jest rzeczą oczywistą, że każda nauka, która zgadza się z nauczaniem tych Kościołów, które są wzorcami i źródłami wiary, winna być uważana za prawdziwą, gdyż rzeczywiście zawiera to, co (Kościół) otrzymały od apostołów, apostołowie od Chrystusa, a Chrystus od Boga. W przeciwnym przypadku należy uznać *a priori* za fałszywą doktrynę, która przeczy nauce Kościołów apostołskich, Chrystusa i Boga. Należy więc ukazać, że nasza nauka [...] pochodzi od tradycji i apostołów [...]. Jesteśmy w łączności z Kościołami apostołskimi, gdyż nasze nauczanie nie różni się nawet minimalnie od nich. To znak prawdziwości (teżże nauki) (Tertulian 2012, 25).

Tak jak dla Ireneusza Kościoły apostołskie są 'źródłem prawdziwej wiary', to dla Tertuliana są one regułą normatywną, której należy przestrzegać: „Nie należy wyznawać innej tradycji apostołskiej, jak tylko tę, która została dziś ogłoszona przez Kościoły” (Tertulian 1994, 55-56).

Teolog afrykański podkreśla, że Jezus Chrystus założył jeden Kościół i wszystkie prawdy, które zostały w nim złożone, przekazał apostołom. Nic, co zostało przekazane Kościołowi, nie było tajemnicą dla apostołów, w ten sposób stali się oni nauczycielami narodów. O ile dla Ireneusza Kościołem apostołskim był ten, który został założony przez któregoś z apostołów, to Tertulian będzie podkreślał, że Kościoły, które biorą od nich naukę same stają się Kościołami apostołskimi:

Apostołowie, to jest posłańcy [...], zaczęli najpierw w Judei dawać świadectwo wierze w Jezusa Chrystusa, organizować społeczności kościelne, a następnie rozeszli się po całym ówczesnym świecie i rozpowszechnili tę samą naukę i wiarę pomiędzy narodami. A dalej pozakładali w poszczególnych miastach również Kościoły, od których wszystkie inne przyjęły nasiona wiary oraz ziarna nauki i przejmują je aż po dzień

dzisiejszy. W ten sposób powstały społeczności kościelne i w ten sposób wszystkie posiadają charakter apostołski, bo są latoroślami społeczności założonych przez apostołów, to jest Kościół pierwotny, z którego wszystkie inne biorą swój początek. Przez ten fakt wszystkie Kościoły są również pierwotne i apostołskie, bo wszystkie stanowią jeden tylko Kościół (Tertulian 2012, 24).

Heretycy, którzy są poza Kościołem i nie mają związku z apostołami, nie posiadają tej prawdy, którą przekazał Chrystus apostołom. Wszelka zaś nauka sprzeczna z nauczaniem apostołskim godna jest potępienia:

...należy z góry potępić jako kłamstwo wszelką naukę niezgodną z prawdą wyznawaną przez Kościoły oraz głoszoną przez apostołów, Chrystusa i Boga [...]. Pozostajemy w ścisłej łączności z Kościołami apostołskimi, czego nie mogą dowieść heretycy – to jest nasz istotny argument posiadanej prawdy (Tertulian 2012, 24).

Apostołowie i Kościół

Związek apostołów z Kościołem w nauczaniu Tertuliana jest bardzo wyraźny. Uczniowie Chrystusa są tymi, których Pan wybrał i przekazał im całą prawdę:

Czy nie pouczył o wszystkim Piotra, nazwał opoką zaplanowanego Kościoła, któremu oddał klucze królestwa niebieskiego i przekazał władzę rozwiązywania i związywania tak w niebie jak i na ziemi. Czy nie pouczył o wszystkim i Jana, którego najbardziej umiłował; któremu pozwolił przytulić się do własnych piersi (Tertulian 2012, 26).

Prawda, która została przekazana przez Pana apostołom, została zapisana w Ewangeliach. Pisma te łączą się z autorytetem apostołów i z tego względu są prawdziwe i wyłącznie im należy wierzyć:

Mówię mianowicie o Ewangelii Jana i Mateusza, chociaż i Marek Ewangelię, którą wydał, opierał na autorytecie Piotra, bo był jego tłumaczem. Bo i Łukasza dzieło zwykło się przypisywać Pawłowi (Tertulian 1994, 148).

Mimo że uważał za równorzędną apostołskość Kościołów, tych, które zostały założone przez apostołów, jak i tych, które uzyskały od nich

nasiona prawdy i w ten sposób same stały się apostołskimi, to jednak wskazywał na Kościoły założone przez apostołów jako mające znaczący autorytet. Przekonywał gnostyków, że właśnie w tych Kościołach należy szukać prawdy:

Popatrzcie, jakie to mleko czerpali Koryntianie od Pawła, do jakiej reguły zostali przywróceni Galaci, co czytali Filipianie, Tessaloniczanie, Efezianie, co nawet Rzymianie mówią podobnie. A przecież i Piotr, i Paweł zostawili im Ewangelię opieczętowaną nawet krwią własną (Tertulian 1994, 147).

W jego wypowiedziach nie znajdujemy podkreślania szczególnej roli Kościoła rzymskiego, niemniej dość często powraca do wątku autorytetu tego Kościoła w związku z jego założeniem:

Dalejże więc ty, który chcesz dostatecznie zaspokoić ciekawość w sprawie swego zbawienia, przebiegnij Kościoły apostołskie, w których dotąd stolica Apostołów na swych miejscach przewodniczy; w których czytane są autentyczne ich pisma [...] Czy nie najbliższa ci Achaja? Masz Korynt. Jeśli jesteś niedaleko Macedonii, masz Filippów, masz Tessalończyków: jeśli możesz dążyć do Azji, masz Efez; jeśli przylegasz do Italii, masz Rzym, którego powagę i my uznajemy. O jakże szczęśliwy ów Kościół. Jemu to Apostołowie całą naukę z krwią swą wyleli; gdzie Piotr zrównany z męką Pańską, gdzie Paweł koronowany jest śmiercią Jana; gdzie Apostoł Jan, gdy zanurzony w ognistym oleju nic nie ucierpiał, zesłany na wyspę (Tertulian 2012, 37).

Wskazując na Kościół w Rzymie, Tertulian podkreśla, że związany on jest z apostołami Piotrem i Pawłem. Nie mówi jednak o założeniu tego Kościoła, przez któregoś z nich, tak jak to podkreślał św. Ireneusz, ani też o przewodzeniu temu Kościołowi. Wskazuje przede wszystkim na ich nauczanie w Rzymie, które 'przekazali razem ze swoją krwią'. Głoszenie Ewangelii i męczeństwo tych apostołów w Rzymie czyni ten Kościół niezwykle autorytatywnym. Ten autorytet Kościoła rzymskiego, jak podkreśla teolog afrykański, jest też uznawany w Kartaginie. Słowa Tertuliana: 'którego powagę i my uznajemy', wskazują na szczególne relacje stolicy północnej Afryki z Rzymem.

Założenie Kościoła przez któregoś z apostołów wiązało się z przekazaniem pasterzowania któremuś z następców. Mimo że Tertulian uważa tę zasadę za ogólnie obowiązującą w przekazaniu prawdy, to nie rozwija znacząco tego wątku i wskazuje jedynie dwa Kościoły, gdzie apostołska posługa przekazana jest następcom. Chodzi o Kościół w Smyrnie i Rzymie:

Tak właśnie Kościół smyrneński stwierdza, że Polikarp był mianowany przez Jana; rzymski powołuje się na ustanowienie Klemensa przez Piotra¹², podobnie zresztą wszystkie inne Kościoły. Każdy z nich wymienia konkretną osobę powołaną na biskupstwo przez samego apostoła, a przez to samo na pośredniczą rolę w przekazywaniu ziarna nauki apostołskiej (Tertulian 2012, 33-34).

Można przypuszczać, że Tertulian w niewielkim stopniu orientował się, jak w jaki sposób wyglądało przekazywanie prawdy nauczania przez apostołów ich następcom.

W wyraźny sposób apostołskość Kościołów wiąże z gwarancją prawdziwości ich nauczania. Kościół rzymski jak też inne apostołskie Kościoły przedstawione są w kontekście krytyki i odrzucenia nauczania gnostyków. Tertulian nie wyróżnia w sposób szczególny któregoś z tych Kościołów. Dlatego też w nauczaniu Tertuliana Kościół rzymski pozostaje jednym z Kościołów apostołskich, w którym przechowywana jest prawda wywodząca się od apostołów. Nie przedstawia tego Kościoła w kontekście jakiegokolwiek dominacji nad innymi Kościołami (Colson 1963, 66).

Dość niejasna w nauczaniu afrykańskiego teologa pozostaje kwestia przekazywania prawdy apostołskiej w poszczególnych Kościołach

¹² Ustanowienie Klemensa jako następcy Piotra w Rzymie wskazywane przez Tertuliana nie jest zgodne z katalogiem biskupów rzymskich, które przedstawił Ireneusz (Ireneusz z Lyonu 1999, 38-39). Według listy biskupa Lyonu, Klemens był trzecim następcą Piotra. Przyjmując chronologię proponowaną przez Euzebiusza z Cezarei, uważa się, że Klemens był biskupem rzymskim w latach 92-101 (Euzebiusz z Cezarei 1993, 112)

do czasów współczesnych Tertulianowi. Apostołowie zakładając Kościoły, przekazywali prawdy ewangeliczne swoim następcom, których ustanawiali. Tertulian nie wyjaśnia jednak, w jaki sposób te prawdy uchroniły się w tych Kościołach. Św. Ireneusz wyraźnie mówi o sukcesji nauczania ewangelicznego, które dokonuje się od apostołów poprzez biskupów. Natomiast w pismach Tertuliana, zarówno z okresu, kiedy przebywał w Kościele, jak też w późniejszym okresie, kiedy związał się z montanistami, nie występuje wątek roli biskupów w przekazywaniu prawdy Ewangelii. W okresie montanistycznym po odejściu z Kościoła taki brak zwrócenia się ku hierarchii kościelnej nie jest zjawiskiem dziwnym, natomiast dość nienaturalnym jest minimalizowanie znaczenia biskupa w okresie, kiedy pozostawał w łączności z Kościołem. Należy zauważyć, że ogólnie Tertulian w swojej twórczości bardzo mało poświęca uwagi roli i funkcji biskupa w Kościele. Raczej nie można mówić, że w tym początkowym okresie swej działalności kościelnej odrzucał potrzebę posługi biskupów, jednak tylko w jednym swoim dziele mówi o biskupach. Jest to traktat „O chrzcie”, gdzie zwraca uwagę na władzę biskupa (*ius*) potrzebną, aby utrzymywać porządek w Kościele. Posługa biskupa jest potrzebna, natomiast nieuprawnione przywłaszczanie sobie tej funkcji prowadzi do rozłamów w Kościele:

Prawo udzielania chrztu posiada ze swej istoty najwyższy kapłan: którym jest biskup. Następnie prezbiterzy i diakoni, jednakże nie bez upoważnienia biskupa z racji godności Kościoła. Gdy się to przestrzega, utrzymuje się pokój. Prawo to przysługuje również i laikom, ponieważ co otrzymuje się równym prawem, równym też można przekazać; oczywiście prawo to przysługuje laikom wówczas, jeśli już nie są wezwani biskupi, prezbiterzy lub diakoni [...]. Jeśli jednak wyższym stopniem hierarchicznym nie przystoi przywłaszczać sobie funkcji biskupich, to tym bardziej laików obowiązuje prawo szacunku i skromności. Przywłaszczanie sobie funkcji biskupich jest matką schizm (Tertulian 1970, 149-150).

W jego pismach brak jest odwoływania się do związku apostołów z biskupami, dlatego też nie występuje jakiegokolwiek wiązanie posługi

apostoła Piotra z biskupem Rzymu, chociaż ten Kościół cieszy się autorytetem apostołskiego założenia.

Okres montanizmu

Odchodzenie Tertuliana od Kościoła do montanizmu dokonywało się stopniowo. Znalazło to również swoje odbicie w jego piśmiennictwie. Poczynając od 207 r., coraz bardziej jest krytyczny wobec postawy ‘oficjalnego Kościoła’, nazywając chrześcijan psychikami, siebie zaś i swoich zwolenników pneumatykami. Zarzuca Kościołowi brak rygoryzmu w wypełnianiu powinności chrześcijańskich, krytykuje postawę wobec grzeszników, jak też wskazuje na niedostateczne wypełnianie postów przez psychików. Kościół w jego nowym rozumieniu staje się wspólnotą ducha, którą przeciwstawia Kościołowi z biskupami i prezbiterami. Z tego też powodu Kościół jako ustanowienie apostołskie, w którym zachowywana jest prawda, w jego poglądach odchodzi na dalszy plan.

Z tego okresu pochodzi pismo „O wstydlivości”, w którym wyraża swoje oburzenie odnośnie do decyzji biskupa o łagodności wobec grzeszników. Nie jest jasnym do biskupa którego Kościoła Tertulian kieruje swoją krytykę. Komentatorzy tekstu wskazują dwie możliwe postaci, mogło chodzić o biskupa Rzymu Kaliksta (217-222), bądź też biskupa Kartaginy Agrypina:

Słyszę też, że został wydany edykt i to w sposób o wszystkim rozstrzygający. Mianowicie najwyższy kapłan [*pontifex maximus*], to znaczy biskup biskupów, ogłasza „odpuszczam grzechy cudzołóstwa i nierządu tym wszystkim, którzy podejmują pokutę”. O edyktie, któremu nie będzie można przypisać określenia: Dobre dzieło! A gdzie ogłosi się taka łaskawość? Tamże – jak sądzę – w samych bramach rozwiążności [...]. Oby takie obwieszczenie było jak najdalej, oby trzymało się z daleka od oblubienicy Chrystusa (Tertulian 2007, 199).

Określenie ‘najwyższy kapłan’ [*pontifex maximus*] w tym kontekście zostało raczej użyte ironicznie. Tytuł ten posiada kontekst pogański i przydawany był cesarzom rzymskim, jako pierwszym kapłanom, którzy składali ofiary bogom. Użycie takiego tytułu bardziej pasowałoby do

papieża Kaliksta, jednak nie jest wykluczonym, że w ten sarkastyczny sposób określał biskupa Kartaginy Agrypina (Tertulian 2007, 199 {przyp. tłum. 873}). Stosunek Tertuliana do hierarchii kościelnej w okresie montanistycznym był wyraźnie negatywnym. Z tego też względu, jeśli można mówić o postrzeganiu Kościoła rzymskiego i jego roli pośród innych Kościołów przez Tertuliana, należałoby takie postrzeżenie odnieść do okresu, kiedy przebywał w Kościele. W wykazanej powyżej analizie, Kościół rzymski w tym okresie teolog afrykański wskazywał jako ważny i autorytatywny jeden z Kościołów apostołskich. Nie przydawał jakiejś funkcji zwierzchniej temu Kościołowi, lecz umieszczał pośród innych Kościołów cieszących się autorytetem apostołskiego założenia i w ten sposób posiadającym w swoim bagażu tradycji prawdziwą i pochodzącą od Chrystusa prawdę ewangeliczną.

Św. Cyprian z Kartaginy

Jeden z najbardziej znanych biskupów Kościoła kartagińskiego – św. Cyprian – przejął bardzo wiele od Tertuliana, którego uważał za swego nauczyciela¹³. Wpływ Tertuliana zaznaczył się nie tyle w podejściu do reguły wiary, lecz w wielu kwestiach natury prawnej dotyczącej funkcjonowania Kościoła jak też warunków pojmowania zbawienia człowieka.

Znacząca pozycja biskupa Kościoła kartagińskiego i bogate kontakty z biskupami rzymskimi, których owocem jest obfita korespondencja, sprawiają, że postrzeżenie Kościoła rzymskiego i roli jego biskupa jest bardzo interesujące w ujęciu św. Cypriana. Właśnie listy Cypriana i dzieło „O jedności Kościoła” stanowią najważniejsze źródło informacji w interesującym nas temacie. Korespondencja między Cyprianem i Rzymem praktycznie trwała przez cały okres jego pontyfikatu. Wiele zagadnień eklezjologicznych zostało też poruszonych w listach, które

¹³ Naturalnie Cyprian z Kartaginy nie mógł znać osobiście Tertuliana ze względu na chronologię ich życia. Natomiast w przekazie Hieronima zachowała się informacja mówiąca o tym, że biskup Kartaginy codziennie sięgał do dzieł tego afrykańskiego teologa (Hieronim 1970, 67-68).

kierował Cyprian do biskupów swojej prowincji jak też katedr bardziej oddalonych. Wydaje się, że w życiu św. Cypriana i życiu Kościoła kartagińskiego miały miejsce dwa ważne zdarzenia, które w pewien sposób wstrząsnęły tym Kościołem. Mowa jest o schizmie diakona Felicissimusa i prezbitera Nowata jak też konflikt z biskupem Rzymu Stefanem odnośnie do ważności chrztu dokonywanego przez heretyków. Zdarzenia te wpłynęły na powstanie tak obfitej korespondencji z kolejnymi biskupami Rzymu.

Autorytet biskupa

W odróżnieniu od Tertuliana św. Cyprian bardzo wyraźnie łączył autorytet biskupa z autorytetem nadanym przez apostołów. Można śmiało stwierdzić, że ten autorytet apostolski w jego rozumieniu preradza się we władzę biskupa. W liście skierowanym do swego przyjaciela Rogacjana, który miał konflikt ze swoim diakonem, radził:

Diakoni zaś powinni pamiętać, że apostołów to jest biskupów i zwierzchników wybrał Pan; diakonów zaś powołali apostołowie na sługi swego episkopatu i Kościoła. [...], tak też diakoni przez nas ustanowieni nie mogą przeciwko nam występować [...]. Jeśli zaś nadal Cię znieważał i występował przeciw tobie, to skorzystaj przeciw niemu z zaszczytnej władzy, jaką piastujesz, i albo odbierz mu stanowisko, albo wyklucz z jedności kościelnej (Cyprian z Kartaginy 1969, 32).

W innym miejscu również wskazywał, że osoby, które łamią przykazania Boże i nie stosują się do norm kościelnych, nie mogą liczyć na nagrodę Bożą: „Niech sobie nie wyobrażają, że mogą liczyć na wieczne życie i na zbawienie, jeśli nie chcą słuchać biskupów i kapłanów” (Cyprian z Kartaginy 1969, 36). Powyższe stwierdzenia wskazują wyraźnie, że biskup z ustanowienia Bożego sprawuje swój urząd w sposób autorytatywny i monarchiczny. Ten autorytet biskupa przejawia się przede wszystkim w kontekście wiary, a nie po prostu jako swego rodzaju władza.

Cyprian podjął zdecydowane kroki odłączenia od Kościoła diakona Felicissimusa w czasie rozłamu, który zaistniał w Kościele kartagińskim.

Zbuntowany diakon namawiał wiernych, aby nie utrzymywali kontaktów z Cyprianem ukrywającym się nieopodal Kartaginy:

...teraz podburza część ludu przeciw biskupowi, to jest chce odłączyć pasterza od owiec, oddzielić synów od ojca i rozproszyc członki Chrystusa. [...] niech wie, że spotyka go wyrok, jaki sam pierwszej wypowiedział, mianowicie, że jest wykluczony ze wspólnoty z nami (Cyprian z Kartaginy 1969, 117-118).

Razem z niepokornym diakonem zostało odłączonych jeszcze kilka innych osób¹⁴. W podobny sposób Cyprian zareagował, kiedy dowiedział się o tym, że będący w schizmie rzymski prezbiter Nowacjan, został wyświęcony nielegalnie na biskupa Rzymu. Stwierdzał, że sam siebie i swoich zwolenników umieścił poza Kościołem, który jest matką.

...jest bezbożnością porzucać matkę, że niechaj uznają, zrozumieją, że nie można innym biskupem zastąpić biskupa raz ustanowionego i potwierdzonego świadectwem jego kolegów i ludu (Cyprian z Kartaginy 1969, 126).

Dlatego też biskup Kartaginy pośpieszył, aby uznać za prawowitego zwierzchnika Kościoła w Rzymie, wybranego zgodnie z prawem i wyznającego właściwą wiarę papieża Korneliusza¹⁵.

Wszelkie herezje według niego rodzą się z braku posłuszeństwa wobec prawowicie wybranego biskupa:

Stąd właśnie pochodzą schizmy i herezje, które powstały i powstają, że niektórzy z pyszną zarozumiałością gardzą biskupem, który jest jeden i przewodniczy Kościołowi (Cyprian z Kartaginy 1969, 230).

Biskup, będąc centrum lokalnego Kościoła, jednoczy wszystkich wiernych. Wokół niego skupiają się kapłani i lud Boży. Słuchając biskupa i pozostając z nim w jedności, wspólnota ochraniana jest od błędów

¹⁴ Chodzi o niejakiego Augenda, Reposta, Ireneę z Rutilów i Paulę krawcową, (Cyprian z Kartaginy 1969, 119).

¹⁵ List 45 Cypriana jest odpowiedzią na list papieża Korneliusza, w którym Korneliusz informuje o swoim wyborze na biskupa Rzymu.

i pomyłek. W innym liście kierowanym do biskupa Rzymu Korneliusza Cyprian wyrażał się podobnie: „Nie z innej przyczyny powstały herezje i zrodziły się schizmy, jak właśnie z tej, że brakło posłuszeństwa kapłanowi Boga” (Cyprian z Kartaginy 1969, 180). Posługa biskupa w tradycji patrystycznej utożsamiana jest przede wszystkim z przedłużeniem misji apostoelskiej. Taki pogląd występuje również u biskupa Kartaginy. Przede wszystkim jednak Cyprian, będzie wiązał władzę biskupa z prerogatywami apostoła Piotra, jakie ten otrzymał od Chrystusa w czasie rozmowy koło Cezarei Filipowej: „Ty jesteś Piotr i na tej skale zbuduję mój Kościół” (Mt 16,16-19). W kilku miejscach będzie jednak wskazywał, że posługę biskupa należy rozumieć jako zastępowanie Chrystusa: „...w Kościele jest tylko jeden kapłan i sędzia, który w danym czasie jest zastępcą Chrystusa”¹⁶. Z treści listu wynikałoby, że nie chodzi tu o biskupów znaczących katedr, takich jak Rzym czy Kartagina, lecz o każdego biskupa sprawującego swój urząd. Warunkiem takiej roli biskupa jest prawowity wybór na to stanowisko „po głosowaniu ludu, po wyrażeniu zgody przez współbiskupów” (Cyprian z Kartaginy 1969, 220). Nikt nie może sam sobie przydzielać posługi biskupiej. Na urząd ten wstępuje się z powołania Bożego. Powołanie Boże natomiast dokonuje się głosem ludu Bożego, które jest umieszczone na pierwszym miejscu i wyrażeniu zgody innych biskupów, które autor listów wymienia na drugim miejscu. Rzymski prezbiter Nowacjan został wybrany na biskupa bez woli ludu Bożego. Jego wyświęcenie dokonane zostało przez będących w schizmie biskupów lub raczej pseudobiskupów. W ten sposób bez woli ludu i bez przyznania kolegium biskupiego Nowacjan w żaden sposób nie może zostać uznany za biskupa.

Jedność biskupów

Każdy biskup będąc odpowiedzialnym za swój Kościół, staje się też odpowiedzialnym za cały Kościół powszechny. Ta odpowiedzialność

¹⁶ Utożsamianie posługi biskupa z ‘zastępowaniem Chrystusa’ pojawia się w kilku listach (Cyprian z Kartaginy 1969, 180, 220).

wszystkich biskupów wyraża się w ich współpracy i wspólnym działaniu. Krytykując poczynania Nowacjana w Rzymie, biskup Kartaginy zarzuca mu, że 'nie trzyma się braterskiej miłości i jedności kościelnej'. Uzurpując prawo sprawowania urzędu kościelnego, wyłącza sam siebie nie tylko z posługi kapłańskiej, lecz pozbawia siebie miana chrześcijanina, 'utracił i to czym był poprzednio'. Zarówno w przypadku Nowacjana jak też w innych przypadkach kolegium biskupów działa wspólnie i orzeczenia tego 'senatu biskupów' posiadają moc prawną, dlatego że ta moc wywodzi się od samego Pana:

Od Chrystusa pochodzi jeden Kościół, który na całym świecie dzieli się na wielu członków, i jest jeden episkopat, na który się składa wielka liczba działających wspólnie biskupów (Cyprian z Kartaginy 1969, 157).

Kościół jest złączony z Chrystusem, dlatego że każdy biskup w swoim Kościele jest przedstawicielem Chrystusa. Jeśli ktoś odłącza się od episkopatu, odłącza się też od Kościoła, a tym samym odłącza się od Chrystusa. Przebywanie w Kościele jest gwarancją łączności z Panem:

Kościół jednak od Chrystusa nie odstępuje i tylko lud złączony z kapłanem i trzodą trzymającą się swego pasterza Kościół stanowi. Stąd powinieneś wiedzieć, że biskup jest w Kościele, a Kościół w biskupie i jeśli kto nie jest z biskupem, nie jest w Kościele (Cyprian z Kartaginy 1969, 225).

Ta łączność z biskupem wyrażona przez Cypriana, który z wykształcenia był prawnikiem, stanowiła o przebywaniu w Kościele jako warunku osiągnięcia życia wiecznego. Kościół powszechny jest tylko jeden. Jeśli ktoś nie utożsamia się z Kościołem powszechnym, oznacza, że jest poza Kościołem.

Kościół powszechny jest tylko jeden, nierozzerwalny, niepodzielony całkowicie ze sobą złączony i zespolony cementem wzajemnie z sobą zjednoczonych kapłanów (Cyprian z Kartaginy 1969, 225).

Człowiek, który chce być w łączności z Chrystusem, powinien czynić to za pośrednictwem Kościoła, dlatego że jeśli ktoś postępuje wbrew

nauczaniu kolegium biskupów, postępuje również wbrew nauczaniu Kościoła:

Kto więc [...] odłącza się od węzła Kościoła i od kolegium biskupów, nie może mieć ani władzy, ani zgodności biskupiej, bo nie chciał trzymać ani jedności, ani pokoju z biskupami (Cyprian z Kartaginy 1969, 157).

Apostoł Piotr i jedność Kościoła

Przebywając jeszcze w ukryciu i kierując listy do swego Kościoła, biskup Kartaginy ostrzegał swoich wiernych przed schizmą diakona Felicissimusa:

Jeden jest Kościół i jedna jest stolica, na Piotrze założona głosem Pana. Nie można ustanawiać innego ołtarza i czynić nowego kapłaństwa, poza jednym ołtarzem i jednym kapłaństwem (Cyprian z Kartaginy 1969, 122).

Św. Cyprian wskazując na źródło posługi biskupiej, nie był konsekwentny w jej określeniu. Z jednej strony wskazywał, że pochodzi ona od apostołów, innym razem podkreślał, że wywodzi się z ustanowienia 'Kościola na Piotrze': „Czym był Piotr, tym była zaiste i reszta apostołów równym zaszczycona udziałem czci i władzy” (Cyprian z Kartaginy 2013, 6). W wielu miejscach swoich pism, co zresztą zostało wykazane wyżej, św. Cyprian przekonywał, że biskup w swoim działaniu reprezentuje samego Chrystusa. Wydaje się jednak, że najczęściej wskazywał na tę drugą zależność tj. relację apostoł Piotr-biskup (Dołganiszewska 2007, 51). Z kontekstu Listu 73, jak też z kontekstu innych tego typu wypowiedzi jasno wynika, że biskup Kartaginy mówiąc o 'stolicy założonej na Piotrze', ma na myśli i określa w ten sposób swoją katedrę kartagińską. W podobny sposób w traktacie „O jedności Kościoła”, który kierował do biskupów w czasie schizmy diakona Felicissimusa w Kartaginie, przekonywał:

Piotrowi dane jest pierwszeństwo, aby okazać, że jeden jest Kościół Chrystusa i jedna katedra. Wszyscy są też pasterzami i jedna jest trzoda, która przez wszystkich apostołów we wspólnej zgodzie ma być pasiona (Cyprian z Kartaginy 2013, 6).

Nawiązanie do Jednego Boga i Chrystusa, jednego Kościoła, i jednej stolicy (*cathedra*), która na Piotrze jest zbudowana, pojawia się w jego pismach często i przybiera różne formy. Przy czym nie chodzi tutaj o konkretną siedzibę (*cathedra*), lecz o urząd biskupi. W tym właśnie kontekście zwraca się do biskupa Jubajana w sprawie udzielania chrztu poza Kościołem:

Pan najpierw Piotrowi, na którym zbudował Kościół i którego uczynił i wskazał jako źródło jedności, udzielił tej władzy, że będzie rozwiązane cokolwiek on rozwiąże na ziemi. [...] Z tego poznajemy, że chrzcić i grzechy odpuszczać w Kościele mogą tylko zwierzchnicy, którzy na mocy ewangelicznego prawa i przez Pana są ustanowieni (Cyprian z Kartaginy 1969, 261).

Ustanowienie Kościoła na Piotrze, wywodzące się z ewangelicznego wydarzenia, które miało miejsce niedaleko Cezarei Filipowej¹⁷, nawiązuje przede wszystkim do władzy 'związywania i rozwiązywania', która dana została Piotrowi i przez niego przechodzi do wszystkich biskupów. W ten sposób każdy biskup w Kościele jest następcą Piotra i posiada prawo 'związywania i rozwiązywania'. Związek biskupa z Kościołem jest nierozzerwalny i fundamentalny:

Wprawdzie zmieniają się czasy i sprawujący urzędy, ale trwa nieustannie ustanawianie biskupów i zarząd Kościoła tak, że Kościół opiera się na biskupach i wszystkie sprawy kościelne przez tych zwierzchników są załatwiane (Cyprian z Kartaginy 1969, 101).

Posługa, choć bardziej odpowiednim wyrażeniem w kontekście pism Cypriana byłaby władza biskupa 'związywania i rozwiązywania' ustanowiona na Piotrze ma przede wszystkim uchronić Kościół przed herezją

¹⁷ „Szymon Piotr powiedział: Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego. Wówczas Jezus mu oznajmił: Błogosławiony jesteś Szymonie, Synu Jony, bo nie ciało i krew objawiły to tobie, lecz mój Ojciec, który jest w niebie. I Ja ci mówię: Ty jesteś Piotr i na tej skale zbuduję Mój Kościół, a potęga śmierci go nie zwycięży. Tobie dam klucze królestwa niebios i cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie” (Mt 16,16-19).

i podziałami jak też zapewnić jedność. Biskup jest w Kościele, a życie Kościoła przebiega wokół niego:

Tej to jedności mocno się trzymać i bronić powinniśmy, a najbardziej my, biskupi, którzy pierwsze w Kościele dzierzemy miejsce, byśmy dowiedli i sam urząd nasz biskupi jest jeden i niepodzielny [...]. Urząd biskupi jest jeden, a każdy w szczególności ma w nim całkowity udział (Cyprian z Kartaginy 2013, 7).

W ten sposób każdy biskup będąc następcą Piotra, wypełnia posługę w swoim lokalnym Kościele. Opierając się na myśli św. Cypriana, nie można twierdzić, że prerogatywy Piotrowe jak też władza 'związywania i rozwiązywania' dana jest wyłącznie dla biskupa Kościoła w Rzymie, lecz dla każdego biskupa sprawującego swój urząd. Innymi słowy, w myśli teologicznej biskupa Kartaginy nie znajdujemy wyrażień, które wskazywałyby na przyznawanie Rzymowi prymatu jurydycznego (Szczur 2004, 106). Ten prymat tkwi w każdym lokalnym Kościele, na którego czele stoi prawomocnie i zgodnie z wolą Bożą wybrany i ustanowiony biskup. Jedność zaś całego Kościoła powszechnego wyraża się we współpracy wszystkich biskupów.

Kościół rzymski we wspólnocie Kościołów

Jedność Kościoła oparta na posłudze biskupa wywodzącej się z ustanowienia Piotrowego stanowi o równości wszystkich działających wspólnie zwierzchników Kościołów. Taka zależność nie wyklucza jednak autorytetu czy też pierwszeństwa któregoś z Kościołów o większym znaczeniu przed Kościołem, który takiego znaczenia nie posiada. Kościół kartagiński z pewnością był wspólnotą o bardzo dużym znaczeniu, niemniej św. Cyprian bardzo wyraźnie mówi o tym, że „Rzym z powodu swojej wielkości posiada pierwszeństwo przed Kartaginą” (Cyprian z Kartaginy 1969, 139). Wszyscy biskupi, będąc zwierzchnikami swoich Kościołów, zajmowali jedną stolicę Piotrową. Autorytet założenia każdego spośród wielu lokalnych Kościołów nie był w takim przypadku bez znaczenia. Jeśli wszyscy biskupi ustanowieni zostali na stolicy Piotrowej, których było wiele w Kościele, to Kościół rzymski pozostawał stolicą

Piotrową bardziej niż inne Kościoły. Powodem takiego stanu rzeczy był autorytet założenia tego Kościoła przez dwóch apostołów Piotra i Pawła. Kościół rzymski będąc bardziej stolicą Piotrową niż inne Kościoły, był też wielkim Kościołem i miejscem, gdzie szukano wsparcia i przychylności. Św. Cyprian pisząc do biskupa Rzymu Korneliusza, skarżył się na schizmatyków, którzy opuścili Kartaginę i udali się do Rzymu:

...odważają się jeszcze popłynąć i do stolicy Piotra i do Kościoła zajmującego pierwsze miejsce, źródła jedności kapłańskiej (Cyprian z Kartaginy 1969, 188).

Uważa, że takie działanie jest nie uprawnione dlatego, że należy działać w ten sposób, „by sprawa każdego była rozpatrywana, gdzie się winę popełniło” (Cyprian z Kartaginy 1969, 188). W tym wypadku należy rozpatrywać sprawę odszczepieństwa Felicisimussa w Kartaginie. Przyznając autorytet pierwszej stolicy Piotrowej, Cyprian nie jest skłonny postrzegać Kościół rzymski w kategorii instytucji odwoławczej.

Biskup Rzymu ustanawiany był w taki sam sposób jak biskupi każdego innego lokalnego Kościoła, z wyboru ludu i zgody pozostałych biskupów. Kiedy na to stanowisko został wybrany Korneliusz i jednocześnie w sposób bezprawny został wybrany Nowacjan jako antypapież, obaj skierowali pisma do biskupa Kartaginy o uznanie takiego wyboru. Cyprian znając już zaistniały nieporządek związany z wyborem Nowacjana, pospieszył, aby uznać na tym stanowisku prawnie wybranego Korneliusza:

Od samego początku powszechnie znane już było braciom i ludowi nasze zdanie i nasz zamiar. Po otrzymaniu niedawno listów z obu stron [...] o tym, że zostałeś biskupem, ogłosiliśmy wszystkim (Cyprian z Kartaginy 1969, 127).

Biskup w swoim działaniu może jednak opierać się na nieprawdziwych opiniach i podejmować niewłaściwe decyzje. Taką błędną decyzję według opinii Cypriana podjął papież Korneliusz w sprawie odłączonych od Kościoła (kartagińskiego) zwolenników diakona Felicisimussa. Dlatego też Cyprian spieszy z wyjaśnieniem tej ważnej sprawy:

Posłaliśmy ci krótkie sprawozdanie za wspólną naszą uchwałą oczywiście po to, aby ci ułatwić usunięcie błędu i poznanie prawdy (Cyprian z Kartaginy 1969, 183).

Wszyscy biskupi są kolegami, dlatego też tworzą jedno kolegium. Cyprian w ten sposób określa również kolejnego biskupa rzymskiego Stefana. Relacje, które istniały pomiędzy Cyprianem i Korneliuszem, nacechowane były życzliwością i pokojem. Natomiast stosunki, jakie zapanowały między biskupem Kartaginy i papieżem Stefanem, okazały się dość napięte. Powodem takiej sytuacji było odmienne postrzeganie ważności chrztu udzielanego przez heretyków. Dla Cypriana taki chrzest był pozornym, udzielonym poza Kościołem i w konsekwencji nieważnym. Tradycja rzymska natomiast nie odrzucała takiego chrztu i osoby, które zostały w ten sposób ochrzczone, przyjmowano do Kościoła przez bierzmowanie. Cyprian przekonywał zaś biskupów swojej prowincji, że taki chrzest nie może być uważany za prawdziwy dlatego, że dokonuje się poza Kościołem:

Jest bowiem tylko jeden chrzest, jeden Duch Święty i jeden Kościół, który Pan nasz Jezus Chrystus, jako jeden i co do jego początku i ustroju na Piotrze założył Cyprian z Kartaginy 1969, 252).

W kontekście tej kontrowersji wyłania się bardziej wyostrozony obraz relacji i postrzegania katedry rzymskiej. Cyprian uważa, że jeden biskup ustanowiony prawnie i zgodnie z normą kościelną nie może narzucać swego punktu widzenia innemu biskupowi w ten sposób sprawującemu swoje funkcje:

...niczego komukolwiek nie narzucamy, ani też nie nakazujemy, każdy bowiem zwierzchnik w Kościele ma wolną wolę i za swe postępowanie zda rachunek przed Bogiem (Cyprian z Kartaginy 1969, 257).

Każdy biskup z Bożego ustanowienia w Kościele w takim wypadku nie zdaje relacji ze swego postępowania przed innym biskupem, natomiast jego odpowiedzialność odnoszona jest wyłącznie do Boga.

Odmierna opinia, która została przyjęta przez biskupa rzymskiego w sprawie chrztu, wydaje się w ocenie Cypriana być tymczasowa i związana z lokalnym postrzeganiem tego zagadnienia. Jest ona błędna, nie może być przyjęta w całym Kościele i z pewnością w przyszłości zostanie odmieniona. Poglądy papieża Stefana w ten sposób nie mogą zapanować w całym Kościele, gdyż zwyczaj rzymski w tym przypadku jest przejściowy:

Nawet zwyczaj, jaki do niektórych się wcisnął, nie powinien stać na przeszkodzie, aby prawda przeważyła i odniosła zwycięstwo (Cyprian z Kartaginy 1969, 279).

Bez wątpienia biskup Kartaginy dbał i zabiegał o jedność z Kościołem rzymskim (Colson 1963, 88-91). Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że uważał ten Kościół za pierwszą stolicę Piotrową pośród innych stolic Piotrowych. Biskupi z różnych Kościołów szukali wsparcia i aprobaty biskupa rzymskiego w różnych sprawach. Z listów wyłania się szereg przykładów, gdzie katedra rzymska traktowana jest jako instytucja odwoławcza, u której wielu biskupów i sądzonych prezbiterów w innych Kościołach szuka wsparcia. Sam Cyprian był raczej sceptycznie nastawiony do takiego porządku. Nie można jednak twierdzić jednoznacznie, że przydawał znaczenie związkowi z Kościołem rzymskim jako warunkowi trwania i przebywania w Kościele powszechnym. Wszystkich biskupów uważał za kolegów, w ten sposób odnosił się również do papieża Stefana¹⁸. Teoretycznie kolegium biskupów powinno być jednomyślne i zgodne w swoich decyzjach. W praktyce, jak wykazała kontrowersja dotycząca chrztu, jest to zadanie dość trudne. Mimo że według jego opinii 'zwyczaj, jaki do niektórych się wcisnął', jest sytuacją tymczasową, to raczej nie wskazuje biskup Kartaginy, w jaki sposób problem powinien zostać rozwiązany. Wydaje się,

¹⁸ „Widzimy, że to samo u was było przy wyborze Sabina, naszego kolegi. [...] udał się do Rzymu, do Stefana, naszego kolegi” (Cyprian z Kartaginy 1969, 230).

że w jego myśli nie zaistniała jeszcze koncepcja zwołania soboru wielu Kościołów lokalnych o randze metropolii, takich jak Rzym i Kartagina.

Kontrowersje dotyczące chrztu miały swój dalszy ciąg w decyzjach soborowych, które zostały podjęte w Kościele kartagińskim. Problem najwidoczniej dalej nabrzmiewał i synod zwołany jesienią w Kartaginie w 256 r. pod przewodnictwem św. Cypriana w dość rygorystycznych słowach odniósł się do postępowania Kościoła rzymskiego i papieża Stefana:

Nikt bowiem z nas nie ustanowił się biskupem nad biskupami ani nie zmusza swoich kolegów tyrańskim terrorem do posłuchu, ponieważ każdy biskup na swobodę i władzę do wyrażania swojej opinii i nie może być przez nikogo sądzony, jak i on drugiego sadzić nie może. Oczekujemy bowiem powszechnego sadu Pana naszego Jezusa Chrystusa, który sam jeden ma władzę dać nam przełożenie w rządzeniu swym Kościołem i sądzić nas za nasze czyny (PL 3,1091; za Włodarski, 1971, 71).

Relacje między biskupem i Kościołem, biskupem i innymi biskupami, pozostają ciągle materiałem badawczym w myśli św. Cypriana. Współczesna teologia rzymskokatolicka pozostaje, można powiedzieć, progresywna w tym kontekście. Praca Elżbiety Dołganiszewskiej „Biskup Cyprian z Kartaginy. Świadek wiary” (Dołganiszewska 2007a) w subtelny i rzetelny sposób ukazuje rolę biskupa we wspólnocie i Kościele. Wskazuje również na relacje między biskupami, jakie wyłaniają się z korespondencji św. Cypriana. Autorka w żaden sposób jednak nie ustosunkowuje się do zagadnienia relacji biskupa Rzymu z pozostałymi biskupami. Jednak w innej swojej publikacji już wyraźnie w tradycyjnemu apologetyczny sposób broni jurydycznego prymatu Kościoła rzymskiego, pomimo stwierdzenia wskazującego, że św. Cyprian prerogatywy Piotrowe upatrywał w posłudze każdego biskupa Kościoła powszechnego (Dołganiszewska 2007b, 10). Wydaje się, że potrzebne jest nowe spojrzenie na to zagadnienie, które pozbawione byłoby nacechowania konfesyjnego.

Sporny rozdział w traktacie „O jedności Kościoła”

Traktat „O jedności Kościoła” powstał po powrocie św. Cypriana z miejsca, w którym ukrywał się w czasie prześladowań. W swoim tekście Cyprian nawoływał on do zachowania jedności i posłuszeństwa swemu biskupowi. W rozdziale IV tego traktatu, podobnie jak to miało miejsce w jego listach, powołuje się na autorytet apostoła Piotra i jego rozmowę z Panem, która miała miejsce niedaleko Cezarei Filipowej (Mt 16,16-19). Św. Cyprian wskazuje na prerogatywy, które otrzymał Piotr – ‘zbudowania na nim Kościoła’ jak też ‘związywania i rozwiązywania’. Prerogatywy te, jak wcześniej starałem się wykazać, w myśli biskupa kartagińskiego przechodzą od Piotra na każdego biskupa w Kościele. Jednak w interpretacji zachodniej bardzo często posługiwano się tekstem traktatu dla potwierdzenia i ugruntowania prymatu Kościoła rzymskiego i władzy papieża jako następcy św. Piotra.

Okazuje się, że rękopisy zawierające wspomniany traktat św. Cypriana posiadają zapisany rozdział IV w dwóch wersjach. Jedna z wersji określana jako bardziej przychylna prymatowi rzymskiemu została nazwana *Primatus textus*, wersja mniej przychylna *Textus receptus*, która jest wersją dłuższą¹⁹. Dyskusja dotycząca autentyczności wersji, która wyszła spod pióra biskupa Kartaginy, jak do tej pory nie została zakończona i pozostaje nie do końca rozwiązana. Podsumowanie P. Szczura może w tym kontekście być bardzo na miejscu i właściwe:

Odpowiedzią na wątpliwości J. Le Moyné'a był artykuł Maurice'a Bévenota, którego wyniki badań można streścić następująco: z punktu widzenia krytyki zewnętrznej, obie wersje w równym stopniu mogą być uznane za autentyczne. *Primatus textus*, [...] – ignoruje zakończenie stylu ekshortatywnego z cytatu zaczerpniętego z Listu do Efezjan (4,4) jak również z Pieśni nad Pieśniami (6,9), który go poprzedza. Z punktu widzenia analizy literackiej wydaje się mniej zgodny, lecz zauważa się,

¹⁹ Dokładna analiza tego zagadnienia wraz z literaturą przedmiotu Szczur 2004, 110-113.

że *Primatus textus* jest skonstruowany mniej harmonijnie niż równoległy fragment *Textus receptus*. Natomiast własny finał *Textus receptus* nie jest harmonijny z rozwojem narracji, jednak nie sprawia wrażenia, że jest późniejszym dodatkiem. Ponadto ma on wyraźny wydzźwięk kontrowersji chrzcielnej, zbliżony do tego, który charakteryzuje dzieła Cypriana z tego okresu. Wszyscy zgodnie przyjmują, że żaden z tych tekstów nie przyznaje Rzymowi prymatu w dzisiejszym sensie tego słowa (Szczur 2004, 13).

Powyższe dwa teksty można byłoby rozpatrywać, jeśli rzuciłyby rzeczywiście jakieś szczególne światło na poglądy św. Cypriana odnośnie do interesującego nas zagadnienia. Opinia naukowców w tym kontekście jest raczej zgodna, ani jedna, ani druga wersja tekstu nie zmienia w żaden sposób koncepcji św. Cypriana, w której prerogatywy i władza dana Piotrowi odnosi się do każdego biskupa pełniącego posługę w swoim lokalnym Kościele.

Zakończenie

Literatura wczesnochrześcijańska w niewielkim stopniu zajmowała się problematyką interpretacji Piotrowego pierwszeństwa i co za tym idzie zagadnieniem sukcesji Piotrowej. Temat prymatu nie zajmował w tym czasie umysłów ojców Kościoła i pisarzy kościelnych z prostego powodu: w obliczu prześladowań i rozłamów zagadnienie prymatu schodziło na dalszy plan. Niemniej temat ten był obecny i w ten czy inny sposób pojawiał się w literaturze II i III w.

Z pewnością św. Ireneusz, Tertulian i św. Cyprian należą do najważniejszych pisarzy kościelnych tego okresu. Wybrałem właśnie tych ludzi Kościoła, którzy w większym lub mniejszym stopniu kształtowali myśl patrystyczną odnośnie do autorytetu w Kościele. Poglądy ich nie pozostają jedynie historycznym świadectwem kształtowania się zagadnienia synodalności i prymatu w Kościele. Nauczanie ich wywierało wpływ na kolejne pokolenia pisarzy i ojców Kościoła. Posiada ono również ważne znaczenie dla współczesnego podzielonego chrześcijaństwa w odszukaniu właściwej interpretacji i właściwego rozumienia tego zagadnienia.

Z przeprowadzonej analizy wynika, że autorytet Kościoła rzymskiego i jego biskupa w przypadku św. Ireneusza i Tertuliana wynikał niemalże z tych samych przyczyn: argumentacji przeciwko gnostykom. Zarówno biskup Lyonu jak też teolog afrykański podkreślali w swoim nauczaniu autorytet apostołowski jako źródła prawdy w Kościele. Przy czym nie chodzi tu jedynie o Kościół rzymski, który cieszył się autorytetem założenia apostołów koryfeuszy Piotra i Pawła, lecz o każdy inny Kościół, który był założony przez któregoś z apostołów. Gnostycy, którzy uważali siebie za ludzi wybranych i posiadających specjalną wiedzę, w oczach obu tych pisarzy stawiali siebie poza Kościołem. Dlatego też zarówno Ireneusz, jak i Tertulian wskazują na autorytet i źródło prawdy, które znajduje się w Kościele apostołskim i nigdzie indziej. Bezspornie wskazywali na Kościół rzymski i jego apostołowość jako swego rodzaju wzór i źródło, z którego można dowiedzieć się całej prawdy²⁰. Spośród innych Kościołów apostołskich najczęściej przytaczany jest autorytet Kościołów w Smyrnie i Efezie. Tertulian zaś powołuje się również na Kościoły założone przez apostoła Pawła w Koryncie, Galacji, Filipi i Tesalonikach (Tertulian 2012, 33). Kościół rzymski cieszył się jednak największym szacunkiem i autorytetem. W pismach tych dwóch pisarzy nie występuje związek pomiędzy założeniem tego Kościoła przez apostoła Piotra i prerogatywami, które otrzymał apostoł Piotr od Zbawiciela w czasie rozmowy koło Cezarei Filipowej:

I Ja ci mówię: Ty jesteś Piotr i na tej skale zbuduję mój Kościół, a potęga śmierci go nie zwycięży. Tobie dam klucze królestwa niebios i cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie (Mt 16,16-19).

Autorytet Kościoła rzymskiego wypływał więc z jego apostołowskiego założenia, przechowywania tradycji i tego, że był 'wszystkim znany'. Kościół ten jednak nie sprawował jakiegokolwiek władzy nad pozostałymi

²⁰ „W nim zawsze została zachowana przez wszystkich wiernych ta tradycja, która wywodzi się od apostołów” (Ireneusz z Lyonu 1999, 38)

Kościołami. Porównując temat autorytetu w Kościele, który znalazł odbicie w literaturze obu pisarzy, należałoby dodać, że wątek ten jest znacznie lepiej i wyraźniej rozwinięty u św. Ireneusza niż Tertuliana.

Św. Cyprian z Kartaginy z kolei pomimo tego, że działalność swoją prowadził w środowisku z którego wywodził się Tertulian, przekonania dotyczące autorytetu w Kościele odnosił do nieco innego źródła. Podobnie jak dwaj poprzedni pisarze wskazywał na autorytet apostołowski, ale w myśli biskupa z Kartaginy ten autorytet przejawiał się we władzy biskupa. Wyraźnie należy powiedzieć, że w pojęciu św. Cypriana mowa jest bardziej nie o posłudze, lecz o władzy biskupiej. Cyprian w swoich pismach nie był konsekwentny co do źródła autorytetu biskupa. Wskazywał na trzy momenty jego ustanowienia:

1. biskup w swojej posłudze zastępował Chrystusa,
2. prerogatywy Piotrowego pasterzowania w Kościele odnosiły się do wszystkich biskupów w Kościele,
3. posługa biskupa była kontynuacją działalności apostołów.

Najszerzej jednak rozwinął i najczęściej utożsamiał działalność biskupa z sukcesją Piotrowego pasterzowania w Kościele. Innymi słowy mówiąc, słowa Zbawiciela z Mt 16,16-19 odnosił do każdego biskupa pełniącego swoją funkcję w Kościele. Każdy biskup wybrany zgodnie z normą kościelną na to stanowisko w jego przekonaniu był następcą Piotra. Władza 'związkiwania i rozwiązywania' należy w takim razie do każdego biskupa w Kościele.

Kościół rzymski jednak postrzegał jako mający pierwszeństwo przed Kościołem kartagińskim jako bardziej Piotrowy niż inne, dlatego że ten Kościół był założony przez samego Piotra. Jednak raczej nie uznawał zwierzchnictwa Kościoła rzymskiego nad swoim Kościołem i trudno jest twierdzić, że wskazywał na łączność z Kościołem rzymskim jako warunkiem na przebywanie w Kościele powszechnym.

Biorąc pod uwagę opinie trzech autorytetów kościelnych, których analiza została przeprowadzona w niniejszej pracy, należy stwierdzić,

że pisarze II i III w. głęboko podkreślali autorytet Kościoła rzymskiego i jego biskupa, ale jurydycznego zwierzchnictwa nad całym Kościołem w swoich pismach nie zawarli.

Bibliografia

- Colson, Jean. 1963. *L'Épiscopat catholique. Collégialité et primauté dans les trois premiers siècles de l'Eglise*. Paris: Les Editions du Cerf.
- Cyprian z Kartaginy [św.]. 1969. *Listy* (Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy 1). Tłum. Władysław Szolędrski. Warszawa: ATK.
- Cyprian z Kartaginy [św.]. 2013. „O jedności Kościoła katolickiego.” Dostęp: 15.12.2020. http://www.ultramontes.pl/cyprian_o_jednosci.pdf
- Euzebiusz z Cezarei. 1993. *Historia Kościelna. O Męczennikach Palestyńskich*. Tłum. Arkadiusz Lisiecki. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Hieronim [św.]. 1970. *O znakomitych mężach* (Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy 6). Tłum. Władysław Szolędrski. Warszawa: ATK.
- Ignacy Antiocheński [św.]. 1998. „List do Kościoła w Smyrnie.” W *Pierwsi świadkowie. Pisma Ojców apostołskich*, 136-139. Kraków: Wydawnictwo M.
- Ignacy Antiocheński [św.]. 1998. „List do Kościoła w Magnezji.” W *Pierwsi świadkowie. Pisma Ojców apostołskich*, 120-123. Kraków: Wydawnictwo M.
- Ireneusz z Lyonu [św.]. 1999. *Chwałę Boga żyjący człowiek*. Tłum. Wincenty Myszor. Kraków: Wydawnictwo M/Znak.
- Ireneusz z Lyonu [św.]. 2001. *Bóg w ciele i krwi*. Tłum. Wincenty Myszor. Kraków: Wydawnictwo M.
- Dołganiszawska, Elżbieta. 2007a. *Biskup Cyprian z Kartaginy. Świadek wiary*. Wrocław: Wydawnictwo TUM.
- Dołganiszawska, Elżbieta. 2007b. „Cyprian biskup Kartaginy wobec prymatu biskupa Rzymu.” *Wrocławski Przegląd Teologiczny* 15 (1): 177-194.

- Grumel, Vanence. 1960. „Le problème de la date pascal aux III et IVE siècle. L'origine du conflit: le nouveau cadre du compt juif.” *Revue des Étude Byzantine* 18: 163-178.
- Kołosowski, Tadeusz. 2007. „Chrześcijanin wobec rzeczywistości ziemskiej. Rygorystyczne stanowisko Tertuliana.” W Tertulian, *Wybór pism III* (Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy 65), 3-17. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
- Meyendorf, Ioan. 1985. *Vviedienije w sviatootieceskoje bogoslovije*. New York: RBR.
- Myszor, Wincenty. 2004. „Święty Ireneusz o autorytecie Kościoła rzymskiego.” *Vox Patrum* 24 (46-47): 87-93.
- Myszor, Wincenty. 2008. „Gnostycyzm, manicheizm i mandaizm.” W *Religie starożytnego Bliskiego Wschodu*, 523-563. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Myszor, Wincenty. 2010. „Ekklesia i Kościół w ujęciu gnostyków II i III w.” W Wincenty Myszor, *Gnostycyzm i teologia Ireneusza z Lyonu. Zagadnienia wybrane* (Studia Antiquitatis Christianae. Series Nova 11). Red. Ludmiła Lach-Bartlik, 206-217. Katowice: Księgarnia św. Jacka.
- Nautin, Pirre. 1957. „Irénee «Adu. Hear.» III,3,2 église de Rome ou église universelle?” *Revue de l'Histoire de Religions* 151 (1): 37-78.
- Paczkowski, Mieczysław. 2008. „Tradycja apostołska w ujęciu Tertuliana.” *Teologia i człowiek. Półrocznik Wydziału Teologicznego UMK* 12: 53-76
- Pałucki, Jerzy. 2009. *Ubi Petrus ibi Ecclesia*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- PL: *Patrologia Latina*. 1844-1855. Tomy 1-217. Parisiis: J.P. Migne.
- Schatz, Klaus. 2004. *Prymat papieski. Od początków do współczesności*. Tłum. Ewa Marszał, Jerzy Zakrzewski. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Sagarda, Nikołaj Iwanowicz. 1911. *Lekcji po Patrologii*. Sankt Pieterburg: Sinodalnaja Tipografia.

- „Synodalność i prymat w pierwszym Tysiącleciu: Ku wspólnemu rozumieniu w służbie jedności Kościoła”. 2019. Tłum. Andrzej Kuźma (tyt. oryg. „Synodality and primacy during the first Millennium: Towards a common understanding in service to the unity of Church”). W Andrzej Kuźma. „Istota eklezjologii pierwszego tysiąclecia w ujęciu prawosławnym i rzymskokatolickim w świetle dokumentu: Synodalność i prymat w pierwszym Tysiącleciu: Ku wspólnemu rozumieniu w służbie jedności Kościoła, Chieti 2016.” *Elpis* 21: 117-120.
- Szczur, Piotr. 2004. „Święty Cyprian wobec biskupa Rzymu.” *Vox Patrum* 24 (46-47): 105-120.
- Spiskowski, Ladislas. 1926. *La doctrine de l'Eglise dans saint Irénée*. Strasburg: Universite de Strasburg.
- Tertulian. 1970. „O Chrzcie”. W *Wybór pism* (Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy 5). Opracowanie Wincenty Myszor, Emil Stanula, 133-150. Warszawa: ATK.
- Tertulian. 1994. *Przeciw Marcjonowi* (Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy 58). Tłum. Stefan Ryznar. Warszawa. ATK.
- Tertulian. 2007. „O wstydlivosti.” W *Wybór pism III* (Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy 65). Tłum. Dariusz Sutruk, Emil Stanula, Kazimierz Obrycki, Tomasz Skibiński, Tadeusz Kołosowski, Stanisław Kalinowski, Iwona Salomonowicz-Górska, 197-248. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
- Tertulian. 2012. „Preskrypcja przeciw heretykom.” Dostęp: 15.11.2020. http://www.ultramontes.pl/tertulian_preskrypcja.pdf
- Włodarski, Szczepan. 1971. *Prymat w Kościele (starokatolickie studium biblijno-historyczne)*. Warszawa: ChAT

CHRZEŚCIJAŃSKA AKADEMIA TEOLOGICZNA
w WARSZAWIE

Rok LXII

Zeszyt 4

ROCZNIK TEOLOGICZNY

WARSZAWA 2020

REDAGUJE KOLEGIUM

dr hab. Jakub Sławik, prof. ChAT – redaktor naczelny

dr hab. Jerzy Ostapczuk, prof. ChAT – zastępca redaktora naczelnego

prof. dr hab. Tadeusz J. Zieliński

dr hab. Borys Przedpełski, prof. ChAT

dr hab. Jerzy Sojka, prof. ChAT – sekretarz redakcji

MIĘDZYNARODOWA RADA NAUKOWA

JE metropolita prof. dr hab. Sawa (Michał Hrycuniak), ChAT

bp prof. dr hab. Wiktor Wysoczański, ChAT

abp prof. dr hab. Jerzy Pańkowski, ChAT

prof. dr hab. Atanoli Aleksiejew, Państwowy Uniwersytet w Petersburgu

prof. dr Marcello Garzaniti, Uniwersytet we Florencji

prof. dr hab. Michael Meyer-Blanck, Uniwersytet w Bonn

prof. dr hab. Antoni Mironowicz, Uniwersytet w Białymstoku

prof. dr hab. Wiesław Przyczyna, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

prof. dr hab. Eugeniusz Sakowicz, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
w Warszawie

prof. dr hab. Tadeusz Stegner, Uniwersytet Gdański

prof. dr Urs von Arx, Uniwersytet w Bernie

prof. dr hab. Piotr Wilczek, Uniwersytet Warszawski

Redakcja językowa – Kalina Wojciechowska

Skład komputerowy – Jerzy Sojka

W związku z wprowadzaniem równoległej publikacji czasopisma w wersji papierowej i elektronicznej Redakcja „Rocznika Teologicznego” informuje, iż wersją pierwotną jest wersja papierowa.

BWHEBB, BWHEBL, BWTRANS [Hebrew]; BWGRKL, BWGRKN, and BWGRKI [Greek]

PostScript® Type 1 and TrueType fonts Copyright ©1994-2013 BibleWorks, LLC.

All rights reserved. These Biblical Greek and Hebrew fonts are used with permission and are from BibleWorks (www.bibleworks.com)

ISSN 0239-2550

Wydano nakładem

Wydawnictwa Naukowego ChAT

ul. Broniewskiego 48, 01-771 Warszawa, tel. +48 22 635-68-55

Objętość ark. wyd.: 19,3

Druk: druk-24h.com.pl

ul. Zwycięstwa 10, 15-703 Białystok

SPIS TREŚCI

IN MEMORIAM

<i>Prof. dr hab. Janusz T. Maciuszko</i>	1103
<i>Bp dr h.c. Janusz Narzyński</i>	1109
<i>Bp dr h.c. Jan Szarek</i>	1113
<i>Ks. dr Włodzimierz Nast</i>	1117
<i>Ks. mgr Jan Prokopiuk</i>	1121

ARTYKUŁY

MICHAEL WOLTER, <i>Christliche Gemeinden und kultureller Pluralismus im 1. Jahrhundert n. Chr</i>	1125
ANDRZEJ KUŹMA, <i>Autorytet Kościoła rzymskiego i jego biskupa w nauczaniu św. Ireneusza z Lyonu, Tertuliana i św. Cypriana z Kartaginy</i>	1151
АЛЕКСАНДР ПАСКАЛЬ, <i>Малоизвестные актывые документы XV-XVIII вв., найденные А. С. Будиловичем в Любленской губернии в конце XIX в.</i>	1193
METROPOLITA SAWA (MICHAŁ HRYCUNIAK), ANDRZEJ BACZYŃSKI, <i>Mysterium Wcielenia Syna Bożego</i>	1223
JERZY TOFILUK, <i>Miłosierdzie Boże w tekstach Triodionu Postnego</i>	1245
WIKTOR ORLOF, JAKUB KOSTIUCZUK, <i>Trans i opętanie – obiekt zainteresowania teologii i psychiatrii</i>	1263
KRZYSZTOF LEŚNIEWSKI, <i>Nowa prawna definicja śmierci w Polsce jako problem filozoficzno-teologiczny</i>	1281
PAWEŁ BORECKI, <i>Nierówne traktowanie nierzymskokatolickich związków wyznaniowych we współczesnym polskim systemie prawnym – wybrane zagadnienia</i>	1309
ARTUR ALEKSIEJUK, ELŻBIETA ALEKSIEJUK, <i>Tożsamość i charakter prawosławnej refleksji pedagogiczno-religijnej</i>	1339
IZABELA KOCHAN, <i>Edukacja prawosławna na terenie miasta Siedlce</i>	1367
ELŻBIETA BEDNARZ, <i>Selekcja metod kształcenia w realizacji lekcji religii zgodnie z koncepcją tematyczno-problemową. LEGO® Education Maker jako propozycja metodyczna</i>	1383

JOANNA KLUCZYŃSKA, *Projekt socjalny jako złożony i wieloetapowy proces działań pomocowych* 1415

MATERIAŁY

WILHELEM SCHWENDEMANN, *Frisch, kommunikativ, frei – Die Zürcher und Genfer Bibel im Vergleich mit der Buber Rosenzweig Bibelausgabe* 1431

WILHELEM SCHWENDEMANN, *Begegnung – Beziehung – Menschsein – Menschenwürde – ein paar Bemerkungen zu Bubers Verständnis der philosophischen Anthropologie* 1455

STANISŁAW OBIREK, *Krytyczna etyka polityczna zakorzeniona w życiu* 1481

JERZY (PAŃKOWSKI), *Przemówienie inauguracyjne (8 października 2020)* 1505

KRONIKA

Inauguracja roku akademickiego 2020/2021 (8 października 2020) (JERZY BETLEJKO) 1511

Międzynarodowa e-konferencja naukowa „Eko(teo)logicznie – Chrześcijańskie wobec wyzwań” (5 listopada 2020) (SEBASTIAN MADEJSKI) 1513

Wykaz autorów 1519

Recenzenci „Rocznika Teologicznego” w roku 2020 1521

Contents

IN MEMORIAM

<i>Prof. Janusz T. Maciuszko PhD habil.</i>	1103
<i>Rev. Bp. Janusz Narzyński PhD h.c.</i>	1109
<i>Rev. Bp. Jan Szarek PhD h.c.</i>	1113
<i>Rev. Włodzimierz Nast PhD</i>	1117
<i>Rev. Jan Prokopiuk MA</i>	1121

ARTICLES

MICHAEL WOLTER, <i>Christian Communities and Cultural Pluralism in the 1st century A.D.</i>	1125
ANDRZEJ KUŹMA, <i>The Authority of the Church of Rome and Its Bishop in the Teaching of St. Irenaeus of Lyons, Tertullian and St. Cyprian of Carthage</i>	1151
ALEXANDR PASCAL, <i>Little-known Statutory Documents of the 15th to 18th Centuries, found by A. S. Budilovich in the Province of Lublin at the End of the 19th Century</i>	1193
METROPOLITA SAWA (MICHAŁ HRYCUNIAK), ANDRZEJ BACZYŃSKI, <i>The Mystery of the Incarnation of the Son of God</i>	1223
JERZY TOFILUK, <i>The Mercy of God in the Texts of the Lenten Triodion</i> ..	1245
WIKTOR ORLOF, JAKUB KOSTIUCZUK, <i>Trance and possession – an object of interest in theology and psychiatry</i>	1263
KRZYSZTOF LEŚNIEWSKI, <i>The New Legal Definition of Death in Poland as a Philosophical and Theological Problem</i>	1281
PAWEŁ BORECKI, <i>Unequal Treatment of non-Roman Catholic Religious Associations in the Contemporary Polish Legal System – Selected Issues</i>	1309
ARTUR ALEKSIEJUK, ELŻBIETA ALEKSIEJUK, <i>The Identity and Nature of Orthodox Pedagogical and Religious Reflection</i>	1339
IZABELA KOCHAN, <i>Orthodox Education in the City of Siedlce</i>	1367

ELŻBIETA BEDNARZ, <i>Selection of Teaching Methods in Implementation of Religious Education Classes according to Thematic and Problem-based Learning. LEGO® Education Maker as a Methodological Proposal</i>	1383
--	------

JOANNA KLUCZYŃSKA, <i>Social projects. Assumptions of the projects in social suport</i>	1415
---	------

MATERIALS

WILHELEM SCHWENDEMANN, <i>Fresh, Communicative, Free – The Zurich and Geneva Bibles compared with the Buber-Rosenzweig Bible Edition</i>	1431
--	------

WILHELEM SCHWENDEMANN, <i>Encounter – Relationship – Being human – Human dignity – a few Remarks on Buber's Understanding of Philosophical Anthropology</i>	1455
---	------

STANISŁAW OBIREK, <i>Critical Political Ethics Rooted in Life</i>	1481
---	------

JERZY (PAŃKOWSKI), <i>Inaugural speech (8th October 2020)</i>	1505
--	------

KRONIKA

<i>Inauguration of the academic year 2019/2020 (8th October 2020)</i> (JERZY BETLEJKO).....	1511
--	------

<i>International Scientific E-Conference „Eco(theo)logically – Christians in the Face of Challenges” (5 November 2020)</i> (SEBASTIAN MADEJSKI)	1513
---	------

List of authors	1519
-----------------------	------

List of Reviewers of „Theological Yearbook” in 2020.....	1521
--	------

Wykaz autorów

Michael Wolter, wolter@uni-bonn.de, Universität Bonn, Evangelisch-Theologische Fakultät, Abteilung für Neues Testament, An der Schlosskirche 2–4, 53113 Bonn, Germany

Andrzej Kuźma, a.kuzma@chat.edu.pl, Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, ul. Broniewskiego 48, 01-771 Warszawa

Alexandr Pascal, PascalAD@rsl.ru, Rosja, 119019, Moskwa, ul. Vozdvizhenka, d. 3/5

Metropolita Sawa (Michał Hrycuniak), m.hrycuniak@chat.edu.pl, Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, ul. Broniewskiego 48, 01-771 Warszawa

Andrzej Baczyński, a.baczyński@chat.edu.pl, Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, ul. Broniewskiego 48, 01-771 Warszawa

Jerzy Tofiluk, jerzy.tofiluk@gmail.com, Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, ul. Broniewskiego 48, 01-771 Warszawa

Wiktor Orlof, w_orlof@wp.pl, ul. Zwycięstwa 29/62, 15-703 Białystok

Jakub Kostieczuk, j.kostieczuk@chat.edu.pl, Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, ul. Broniewskiego 48, 01-771 Warszawa

Krzysztof Leśniewski, krzysztof.lesniewski@kul.pl, Katedra Teologii Prawosławnej, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Al. Racławickie 14, 20-950 Lublin

Paweł Borecki, pawelborecki@op.pl Zakład Prawa Wyznaniowego, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Warszawski, Collegium Iuridicum I, pok. 228, ul. Krakowskie Przedmieście 26/28, 00-927 Warszawa

Artur Aleksiejuk, a.aleksiejuk@chat.edu.pl, Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, ul. Broniewskiego 48, 01-771 Warszawa

Elżbieta Aleksiejuk, e.aleksiejuk@chat.edu.pl, Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, ul. Broniewskiego 48, 01-771 Warszawa

Izabela Kochan, i.kochan@chat.edu.pl, Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, ul. Broniewskiego 48, 01-771 Warszawa

Elżbieta Bednarz, e.bednarz@chat.edu.pl, Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, ul. Broniewskiego 48, 01-771 Warszawa

Joanna Kluczyńska, j.kluczynska@chat.edu.pl, Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, ul. Broniewskiego 48, 01-771 Warszawa